

Studniówka
w „Alejach”



strona 20/21

Oni
Prowadzą!



Ewa
Gruchała



Paweł
Cybulski



Justyna
Sudowska

strona 4



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Wybieramy
Człowieka
Roku 2019!

lukow.24wspolnota.pl

11 - 17 lutego 2020 r. ■ nr 06 (786) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA MYSŁOWSKA

Ta sprawa śmierdzi „Powiatówki” opóźniają budowę kanalizacji do nowego osiedla

STR.
6

400 metrów nowych rur potrzeba, żeby skanalizować powstające przy al. Ryszarda Kaczorowskiego osiedle. Na odcinku 150 m nitka miałaby wejść w powiatowy chodnik. Stanisław Sokół mówi „zakaz wjazdu”.



Marcin Mateńko
prezes PUK-u

i burmistrz Piotr

Pludowski dziwią się

decyzji Stanisława Sokół,

dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych

- Z naszej strony jest wola
załatwienia tej spraw. Lepiej
jednak rozmawiać bez udziału
prasy - mówi Stanisław Sokół

Cybulski: Skwarek wiedziała, gdzie są rękopisy Sienkiewicza, ale doniosła, że ich brakuje

Cybulski mówi o brakujących rękopisach i traktowaniu przez wicedyrektor i władze powiatu. - Odcięto mi dostęp do poczty muzeum, zamknięto szafy z dokumentami, mimo iż wciąż byłem dyrektorem - opowiada.



STRONA 11

Łukowska firma miała oszukać ukraińskiego kierowcę

STRONA 12



Leonid Głowackij ma 47 lat, pochodzi z zachodniej Ukrainy, ma żonę i półtoraroczne dziecko. We wrześniu przyjechał do Polski w poszukiwaniu pracy jako kierowca. Chciał zarobić na leczenie siostry, wypłaty nie dostał i wegetuje w aucie.

STANIN
60-latek
przygnieciony
przez drzewo

STRONA 8

ADAMÓW Gmina
z prestiżową
nagrodą
Wieniawy-
Długoszowskiego

STRONA 22

R E K L A M A

SKUP SAMOCHODÓW

Tel. 500 813 500, 25 631 25 25

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS
Łuków, ul. Świdowska 113

ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm

tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

 **NAJLEPSZY EKOGROSZEK**
TEL. **509948595**

ul. Radzyńska 17
Międzyrzec Podlaski

www.najlepszyekogroszek.pl

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Łukasz Prusak
prusak@24wspolnota.pl
660 661 093

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
okninska@24wspolnota.pl
tel. 501 648 259

Dziennikarze:
Marta Karwowska
tel. 502 355 766
marta.karwowska@24wspolnota.pl

Dyżury dziennikarzy:
pon., wt. w godz. 10:00-12:00
śr., czw. w godz. 13:00- 16:00

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygielska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE



ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Biaduń, ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Piłudowski, Trzebieszów Drugi 45

STANIN

- Stangol Jerzy Goławski, Stanin 126

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU

**Brak
planowanych
wyłączeń**

ŁUKÓW 24

24wspolnota.pl

Kredens z dzbanami



Arkadiusz Kasznia,
polityk

O kupczeniu duszami i grze w karty z diabłami

Pamiętacie diabła Lucjusza? Szelmowsko uroczego kusiciela, który w przebraniu myśliwego krążył między ludźmi i kusił słabe charaktery?

To „Igraszki z diabłem” i rola Marka Kondrata. A Mariana Kociniaka jako wojaka Kabata? Musiał ów Marcin Kabat zstąpić do piekieł i grać w karty z diabłami, by z ognia piekielnych wyrwać duszyczki dwóch trzpiotek-podłotek, które swe dusze zaprzedały i krwią cyrografy podpisały. To tylko mały podpisik - kusiał panienki diabeł Lucjusz. Myli się ten, kto w diabły nie wierzy. Wiedziano bowiem Lucjusza krążącego od pokoju do pokoju po gmachu Ministerstwa Zer, tym razem przebranego za wiceministra i zbierającego podpisyki od słabych charakterów żądnych karier, awansów i lepszych finansów.

Skuszonych zapewniał, że ich podpisyki objęte będą tajemnicą większą, niż wszystkie trzy tajemnice fatimskie łącznie i cały aparat piekielny będzie

strzegł ich anonimowości jak willi na Żoliborzu. Bo kto by był dumny, że duszę swą zaprzedał i cyrograf z czartami podpisał?

Ilu jeszcze karierowiczów skusił diabeł Lucjusz - trudno policzyć, ale łatwo ich dostrzec po ich zawrotnych karierach. Jednego skusił za biretu noszenie, drugiego za sprawy umorzenie, trzeciego za orlenowskie konfitury, a ostatniego za kierownika wiejskiego domu kultury. Powody dla podpisania cyrografu bywają różne, ale schemat zawsze od stuleci ten sam: wystarczy wyłuskać zera, którym się marzy kariera, i da się każdego pampera przerobić w ślepego klakiera. Jak to dobrze, że diabelskie sztuczki można przechytrzyć. Ale woda święcona nie wystarczy. Dał nam przykład Marcin Kabat jak wygrać z diabłami: otóż kartami. Kartami wyborczymi. Najbliższe rozdanie już w maju.

Arkadiusz Kasznia

Prawym okiem



Sławomir Skwarek,
poseł na Sejm RP

Czy pokój ma cenę? F35 – umowa podpisana. „Si vis pacem, para bellum” (Jeśli chcesz pokoju, szykuj się do wojny)!

Uczestniczyłem w Dęblinie w uroczystym podpisaniu umowy na dostawę 32 samolotów F-35A. Parafował ją w obecności prezydenta Dudy i premiera Morawieckiego minister Błaszczak. Stronę amerykańską reprezentowała pani ambasador G. Mosbacher.

Postanowiłem przedstawić mój punkt widzenia, odpowiadając na pytania z mojego profilu FB. Ramy tego felietonu pozwalają odpowiedzieć krótko tylko na pięć kluczowych, jak się wydaje, pytań: dlaczego „gołe” (bez uzbrojenia) i bez offsetu (czyli co w zamian?), dlaczego tak drogo i bez przetargu, no i kiedy pojawią się nad naszym niebem?

Wartość umowy wynosi 4,6 mld USD. Cena jednostkowa samolotu wynosi 87,3 mln USD netto. Wcześniej ceny F-35 były jeszcze wyższe, np. Holandia, która pierwsze maszyny otrzymała w 2013 r., za jedną sztukę płaciła ok. 135 mln USD. Program F-35 jest zamknięty. Korzyści związane z produkcją lub serwisowaniem otrzymały tylko państwa biorące udział w programie jego budowy. Polska otrzymała taką propozycję, kiedy ministrem (MON) był Bogdan Klich (PO) i niestety odmówiła – byłoby taniej.

Sławomir Skwarek

Teraz offset, o którym trzeba pamiętać, że nie jest za darmo. To nie jest narzędzie, które pozwala na darmowe uzyskanie korzyści. Za offset trzeba płacić, a czasami ciężko jest egzekwować postanowienia. Dodatkowo offset ogranicza możliwość współpracy. W przypadku zakupu F-35 mogliśmy się skupić tylko na lotnictwie. Mówiąc przysłowiem, „niewarta skórka wyprawki”.

„Gołe” - uzbrojenie będzie pozyskiwane w ramach odrębnych umów. Amunicja do F-16, którą dysponujemy, jest kompatybilna z F-35. Analiza wykazała, że F-35 najbardziej odpowiada naszym potrzebom. To jedne z nielicznych samolotów działających w technologii „stealth” co sprawia, że są niewykrywalne przez radary i są zdolne do przebicia się przez nawet najbardziej zaawansowany system obrony przeciwlotniczej.

Skorzystaliśmy z procedury Foreign Military Sales, czyli umowy międzyrządowej, bezprzetargowej. Taka procedura była zastosowana w przypadku zakupów systemu Patriot i wyrzutni Himars. Pierwsze F 35 z białoczerwoną szachownicą powinny pojawić się na naszym niebie pod koniec 2025 r.

„My w Polsce nie znamy pojęcia pokoju za wszelką cenę” – dlatego...!!!

R E K L A M A

KARDIODIABETOLOG

**SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG**

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

LARYNGOLOG

MAŁGORZATA ENGLERT
laryngolog, specjalista audiolog

PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY
Łuków, ul. Piłsudskiego 4

Rejestracja telefoniczna 25/ 644- 05-08



CZŁOWIEK ROKU 2019

POWIATU ŁUKOWSKIEGO

ODDAJĘ GŁOS NA KANDYDATA

IMIĘ I NAZWISKO



APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON

Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK

LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE
- PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

**Zakład Techniki Robót Budowlanych
Mariusz Kożuchowski**

Szkolenia zawodowe
operatorów maszyn
budowlanych

502-818-010

Siedziba firmy: Szczytki Górne 6

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:

998 lub 798 20 88

POLICJA:

997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:

999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:

991

KANALIZACYJNE:

798 25 97

WODNE:

798 23 71

INSTYTUCJE I URZĘDY

GINA ŁUKÓW:

798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:

798 30 00

STAROSTWO:

798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:

797 00 01

GINA STOCZEK ŁUK.:

797 00 47

GINA ADAMÓW:

755 31 67

GINA KRZYWDA:

755 10 06

GINA SEROKOMLA:

755 45 02

GINA STANIN:

798 11 04

GINA TRZEBIESZÓW:

796 03 55

GINA WOJCIESZKÓW:

755 41 01

GINA WOLA MYŚL.:

754 25 24

PUP:

798 50 37

URZĄD SKARBOWY:

798 29 21

ZUS:

798 31 09

KRUS:

798 00 10 do 11

ŁOK:

798 32 72

ARIMR:

798 24 79

SĄD REJONOWY:

798 23 51

PROKURATURA REJ.:

797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Marek Małkiński Dorota Jodelka

604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:

Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:

Wywóz gnojówki i gnojowicy

Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:

Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:

Mariusz Sobiech 880 548 989

Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:

Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV

25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:

Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

TAXI:

25/ 798 22 22

TAXI ŁUKÓW: 25/798 00 22

POMOC DROGOWA:

Marek Wadowski 605 405 868

BUDOWLANO - REMONTOWE

HUDRAULIK:

Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:

Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:

Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:

Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:

Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:

Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

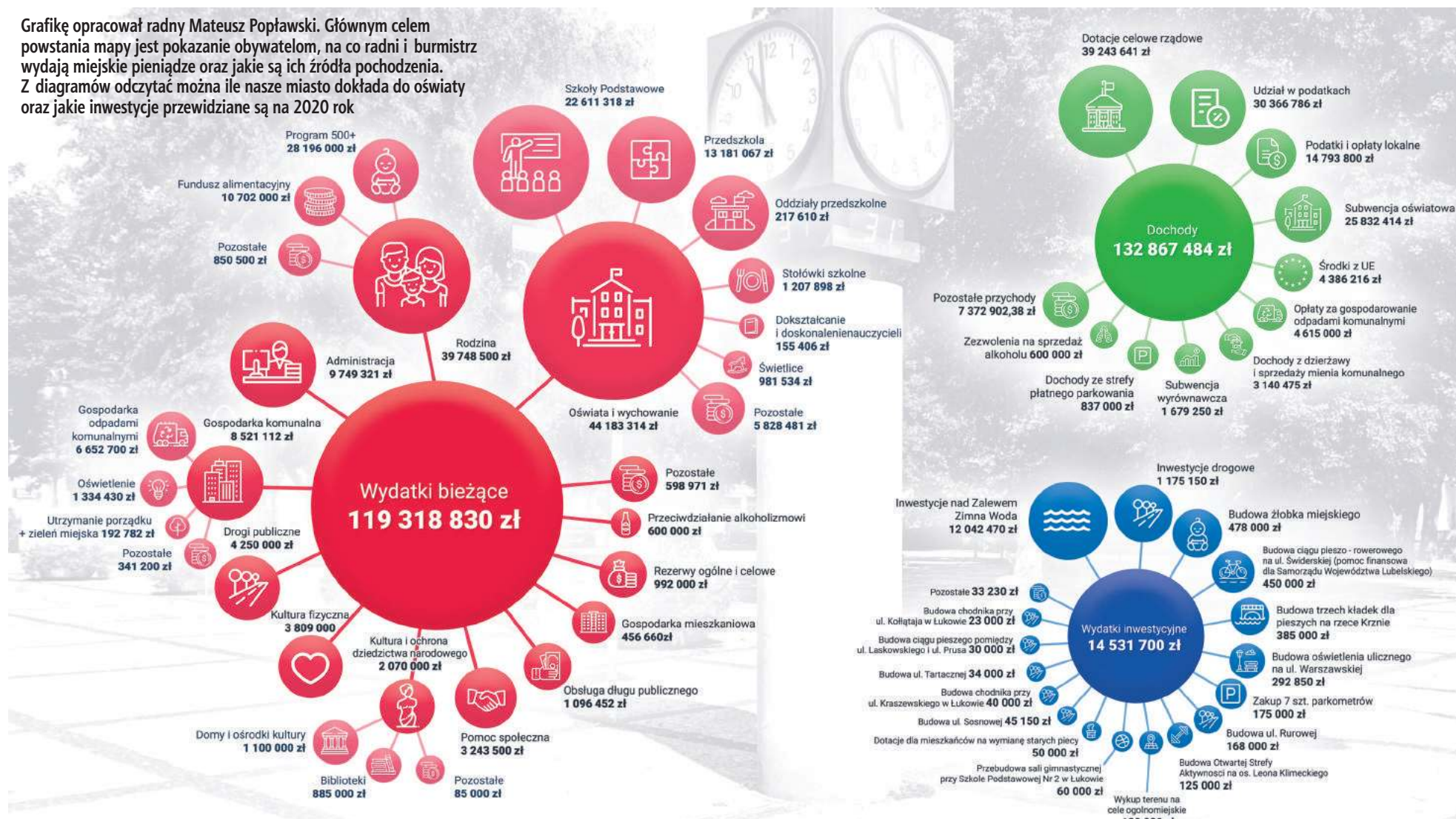
Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96

Domowe Obiady na wynos Zielony

Gaj 500 398 889

W 2020 roku Łuków wyda 14,5 mln na inwestycje

Grafikę opracował radny Mateusz Popławski. Głównym celem powstania mapy jest pokazanie obywatelom, na co radni i burmistrz wydają miejskie pieniądze oraz jakie są ich źródła pochodzenia. Z diagramów odczytać można ile nasze miasto dokłada do oświaty oraz jakie inwestycje przewidziane są na 2020 rok



Wpływy do miejskiego skarbcza to 132 mln 867 tys. zł, a wydatki stanowią 133 mln 850 tys. zł.

Patrząc na budżet największą uwagę zawsze przykuwają inwestycje. W Łukowie największe środki zaplanowano na dalszą rewitalizację Zalewu Zimna Woda. Miasto przeznaczyło na ten cel ponad 12 milionów. Drugą poważną inwestycją będzie budowa miejskiego żłobka. Miasto pozyskało na ten cel 1,6 mln zł z rządowego programu Maluch+. Żłobek zapewni opiekę 48 maluchom. Z kasy miejskiej inwestycja pochłonie 478 tys. zł.

Zbudują ulice

Na inwestycje drogowe miasto wyda 1 mln 175 tys. zł. Ponad to władze miasta zaplanowały budowę trzech kładek pieszych nad Krzną, budowę oświetlenia ulicznego na ul. Warszawskiej oraz zakup 7 parkomatów. Wśród wydatków jest przygotowanie dokumentacji technicznej na budowę ulic: Rurowej, Tartacznej i Sosnowej. W tym roku Łuków wzbogaci się o jedną Otwartą Strefę Aktywności. Zlokalizowana zostanie przy ul. Klimieckiego. Na przebudowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 miasto wyda 60 tys. zł. Wśród wydatków budżetowych przewidziano również dotację dla mieszkańców na wymianę starych pieców. Przy ul. Kraszewskiego i Kolligata zbudowane zostaną chodniki.

„Duże braki”

Radny Artur Gałach z PiS twierdzi, że to jeden z najsłabszych budżetów w ostatnich latach. - Co z inwestycją na placu Narutowicza? Brakuje mi w budżecie pieniędzy na oświatę,

kulturę i sport. Szkoły i przedszkola nie są zadowolone z pieniędzy, jakie burmistrz im przygotował. Widzę tutaj duże braki - wylicza szef klubu radnych PiS. Gałach nadmienia, że duże pieniądze kierowane są do emerytów. - Otwiera się kolejne Kluby Seniora, ale Łuków to nie tylko emeryci. Pomyślmy o młodzieży. Baza sportowa w mieście jest dość uboga. Oczekujemy inwestycji takich jak hala widowiskowo sportowa na większe koncerty - wylicza Gałach.

Oświata, kultura i sport

Lwią część budżetu stanowią wydatki na oświatę i wychowanie. To 44 183 mln zł. W kwocie tej zawarte są fundusze na funkcjonowanie miejskich szkół, przedszkoli, stołówek szkolnych i świetlic, a także dokształcanie i doskonalenie nauczycieli. Kwota zaplanowana w budżecie na cele sportowe to 3 mln 809 tys. zł. Tegoroczne pieniądze jakie pochłonie miejskie życie kulturalne to 2 mln 70 tys. zł, uwzględniono w tym koszty utrzymania i funkcjonowania placówek kultury.

Kolejny kredyt?

Zadłużone już na ponad 23 mln zł miasto nie wyklucza zaciągnięcia kolejnego kredytu. Chodzi o 1,5 mln zł. Pieniądże te trzeba będzie dołożyć do gospodarki odpadami. Burmistrz Piotr Płudowski cały czas żywi nadzieję, że do tego nie dojdzie. - Ostateczną decyzję o kredycie podejmie Rada. Mam nadzieję, że dojdzie do urealnienia stawek zagospodarowania odpadami i nie będziemy zmuszeni do zaciągania takiego kredytu. Aktualnie miejski system „śmieciov” się nie bilansuje. Miasto musi do niego dokładać. Od lutego koszty rosną, bowiem Zakład w Adamkach



Artur Gałach

PiS

Najsłabszy budżet

- Tegoroczny budżet jest jednym z najsłabszych na przestrzeni ostatnich lat. W bieżącym roku tendencja wzrostu wpływów z podatków jest zatrzymana, więc inwestycji jest mniej. Ogromne pieniądze pochłania Zalew Zimna Woda. Inne inwestycje uzależnione są od pieniędzy zewnętrznych. Fundusze Norweskie przepadły. Oprócz Zalewu i żłobka mamy drobne inwestycje. Brakuje mi w budżecie pieniędzy na oświatę, kulturę i sport

podnosi ceny swoich usług.

- Kredyt 1,5 mln zł na zagospodarowanie odpadami martwi mnie najbardziej. Już wiemy, że zabraknie prawie drugie tyle albo więcej - mówi radny Łukasz Bober z Alternatywy dla Łukowa.

Martyna Zakrzewska



Łukasz Bober

Alternatywa

Taki los zgótował nam rząd

- Budżet jest optymalny i kompromisowy. Cieszy fakt, że miasto pozyskało 1,6 mln zł na budowę żłobka. Martwi jednak zdjęcie, głosami samych zainteresowanych, chodnika wzdłuż Krzny. Martwi również mniejsza ilość wpływów do budżetu z podatków CIT i PIT, ale taki los samorządom zgótował rząd



Przemysław Wereszczyński

Przymierze

Inwestycje nie mogą czekać

- To jest kotłownia, na jaką nasze miasto stać. W budżecie znalazły się inwestycje, które trzeba wykonać, one nie mogą czekać. Nasz klub zaakceptował ten budżet. Zdajemy sobie sprawę, że nie da się w planie inwestycyjnym ująć wszystkiego, co proponujemy



Mateusz Popławski

Razem

To jest dobry budżet

- Budżet jest uzależniony od inwestycji. W tym momencie realizujemy dużą inwestycję nad Zalewem Zimna Woda i niestety nie można oczekiwać, że dużych inwestycji będzie więcej. Budżet nie jest z gumy. To jest dobry budżet. W tym momencie trzeba się skupić na jego realizacji

R E K L A M A



INBAP

DEVELOPER

www.inbapdeveloper.com

Łuków
Aleja Tadeusza Kościuszki 56

Sprzedaż mieszkań

✉ sprzedaz@inbap.com

☎ 500 378 503 | 667 202 090

► Budujemy dla Ciebie



Udostępnij swoje pamiątki dotyczące św. Jana Pawła II

ŁUKÓW Dla uczczenia setnej rocznicy urodzin papieża Polaka Jana Pawła II, Muzeum Regionalne w Łukowie przygotowuje wystawę pt. „Święty Jan Paweł II – wielki syn naszej ojczyzny”. W związku z tym zwracamy się z prośbą do mieszkańców Łukowa i naszego regionu o wypożyczenie pamiątek

związanych z osobą Jana Pawła II. Na zdjęcia, publikacje i inne przedmioty czekamy do 28 lutego. Wszelkich informacji na ten temat udzielamy pod numerem telefonu 25-798-27-16 lub osobiście w gmachu muzeum, od poniedziałku do piątku w godzinach 8 – 15.

mo

Nowy budynek dydaktyczny przy „Warszawskiej”

ŁUKÓW W Zespole Szkół nr 2 im. Aleksandra Świętochowskiego w Łukowie przy ul. Warszawskiej prowadzona jest budowa budynku dydaktycznego. Obecnie trwają prace wykończeniowe w budynku. Roboty prowadzone są przez Firmę GAJOWNIK s.c. Gajownik Jerzy, Gajownik Adrian, a termin zakończenia robót

zgodnie z umową planowany jest na 30 czerwca. Przy „Warszawskiej” powstaje kompleksowy obiekt dydaktyczny przeznaczony do kształcenia zawodowego młodzieży, odpowiadający wymogom techniczno-budowlanym, dostosowany dla osób niepełnosprawnych.

mo

Zaprezentuj się na Targach Pracy

POWIAT Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie i Zespół Szkół nr 1 im. H. Sienkiewicza w Łukowie zapraszają pracodawców, szkoły oraz instytucje szkoleniowe do udziału w IX Targach Pracy i Edukacji, które odbędą się 13 marca w godz. 10 - 13 w Zespole Szkół nr 1 w Łukowie, Al. T. Kościuszki 10 (sala sportowa). Udział w nich, zarówno dla wystawców, jak i odwiedzających, będzie całkowicie bezpłatny. Wystawcom organizator zapewnia, dobrą organizację i promocję imprezy w lokalnych mediach, internecie, szkołach oraz instytucjach publicznych. Liczba miejsc

ograniczona. Udział w Targach umożliwi wystawcom pozyskanie do pracy aktywnych osób bezrobotnych lub planujących zmienić miejsce pracy. Zainteresowani proszeni są o złożenie deklaracji uczestnictwa do 21 lutego osobiście w siedzibie urzędu, stanowisko obsługi pracodawców przy pokoju nr 2, faxem 25 798 44 77, e-mailem: lwysokinski@lukow.praca.gov.pl lub za pośrednictwem poczty. Więcej informacji o organizacji targów udziela Łukasz Wysokiński pod numerem telefonu 533-216-441 lub 25 798 50 37 wew. 121.

mo

Zapraszamy do głosowania!

Wybieramy Człowieka Roku 2019 Ziemi Łukowskiej. Prowadzi Ewa Gruchała

Po drugim tygodniu głosowania najwięcej głosów mają Ewa Gruchała, przewodnicząca KGW Pasjonatki z Kolonii Trzebieszów, Justyna Sudowska, przewodnicząca KGW Turczanki z Turca i Paweł Cybulski, radny Rady Gminy Serokomla z Charlejewo.

Głosowanie trwa do północy 4 marca, więc wiele się jeszcze może zmienić...

Poniżej przypominamy kandydatów i podajemy aktualną liczbę głosów.

Jak głosować?

O zwycięstwie zdecyduje suma głosów oddanych przez Czytelników Tygodnika Wspólnota Łukowska i portalu lukow24 za pomocą publikowanych w naszym tygodniku kuponów (na str.2) oraz głosów SMS-ów. Aby oddać głos na wybranego kandydata, należy wysłać SMS pod numer 72051 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata (koszt SMS-a - 2,46 zł z VAT) lub dostarczyć do naszej redakcji przy ul. Kwiatkowskiego 5 wypełniony kupon z gazety (w bramie przy wejściu do redakcji jest skrzynka z napisem WSPÓLNOTA i tam także można wrzucać kupony). Głosowanie trwa do środy, 4 marca 2020 r. do godz. 23.59. Uwaga: przy liczeniu głosów z kuponów decyduje data ich faktycznego wpłynięcia do siedziby redakcji w regulaminowym terminie.

**103**
głosy

EWA GRUCHAŁA
Przewodnicząca KGW „Pasjonatki”
w Trzebieszowie Kolonii
sms wsp.lukow.4

**37**
głosy

JUSTYNA SUDOWSKA
Przewodnicząca KGW Turczanki
z Turca, gm.Stoczek Łukowski
sms wsp.lukow.8

**28**
głosy

PAWEŁ CYBULSKI
radny gminy Serokomla z Charlejewo
sms wsp.lukow.1

**27**
głosy

ELŻBIETA GONTARZ
wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju
Wsi Józefów Duży
sms: wsp.lukow.3

**27**
głosy

ZOFIA CZUBEK
sołtys Stanina -
sms wsp.lukow.2

**22**
głosy

SYLWIA ROMAŃSKA-WĘZIK
Prezes Zarządu Stowarzyszenia
Lokalna Grupa Działania „Razem Ku
Lepszej Przyszłości”
sms wsp.lukow.7

**5**
głosy

PIOTR KISIEL
wolontariusz, mistrz Polski w warcach
stupolowych
sms wsp.lukow.5

**4**
głosy

IWONA ZAKRZEWSKA
szefowa łukowskiego sztabu WOŚP
sms wsp.lukow.10

**2**
głosy

MIROSŁAW LIWIŃSKI
krwiodawca, prezes Klubu Honorowych
Dawców Krwi OSTOJA w Łukowie -
sms wsp.lukow.6

**1**
głos

RYSZARD SZCZYGIEŁ
radny Sejmiku Województwa
Łubelskiego
sms wsp.lukow.9

Odnowiony most w Sarnowie

GMINA STANIN
Zakończyły się prace przy przebudowie mostu na rzece Bystrzyca w Sarnowie w ciągu drogi powiatowej Szczygły Górne – Samów – Siedliska – Burzec. Most został oddany do użytku.

W trakcie robót modernizacyjnych rozebrano część istniejącej płyty pomostu (wsporniki), wykonano dwie nowe belki główne i poszerzono płytę pomostu, wzmocniono nakładkami z blach stalowych istniejącą część dźwigarów płyty pomostu, wykonano nowe skrzydła mostu w z płytami przejściowymi, wykonano nową konstrukcję nawierzchni oraz chodnik dla pieszych, oczyszczono z roślinności przestrzeń podmostową, przyczółki zabezpieczono przed rozmywaniem poprzez wbicie ścianki stalowej i wykonanie oczepu, który umożli-



Jezdnia na nowym moście w Sarnowie ma 7 m szerokości. Do tego z myślą o pieszych wykonano wygodny chodnik

wi łatwe wejście pod obiekt i dokonywanie okresowych inspekcji, odmulono i umocniono materacami gabionowymi koryto rzeki.

Roboty budowlane wykonała firma Mosty Zamość Tomasz Czyż z siedzibą w Sitańcu za kwotę 1 mln 574 tys. zł. Zadanie zostało

wsparte przez Ministerstwo Infrastruktury dofinansowaniem w wysokości 796 tys. 493 zł.

Co, gdzie, kiedy?

KONCERT LIMBOSKIEGO

ŁOK zaprasza na koncert Limboskiego z zespołem w piątek 28 lutego o godz. 20:00 w sali widowiskowej ŁOK. Bilety w cenie 39 zł w przedsprzedaży i 49 zł w dniu koncertu dostępne są w kasie Kina Łuków oraz online na www.ekobilet.pl.

WYSTAWA PRAC MAGDALENY DYŁAK

Łukowski Ośrodek Kultury organizuje wystawę prac Magdaleny Dyłak „Poza formą”. Otwarcie wystawy - 14 lutego o g. 19:00 w Galerii PROWizorium ŁOK. Magdalena Dyłak jest studentką Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Swoją przygodę z malarstwem rozpoczęła w ŁOK. Tematyka jej prac to natura, sztuka nowoczesna i grafika projektowa. Prace będzie można oglądać do 6 marca.

TEATR DLA DZIECI „SKRZATY”

Kolejny spektakl z cyklu „Niedziela z teatrem” odbędzie się 15 marca o g. 16:00 w ŁOK-u. Zobaczmy „Skrzaty” w wykonaniu lubelskiego Teatru Studio Wyobraźni. Bohaterami historii scenicznej są dwaj krasnale – Mirek i Przemek - wędrujący po świecie z plecakami pełnymi wierszy. Mają pozbierać do swoich plecaków wszystkie rozrzucone po świecie zapomniane wiersze i zanieść je na drugą stronę tęczy. Bilety w cenie 12 zł w kasie Kina Łuków oraz online.

**MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ**

660 661 093

Chłopak złamał kręgosłup szyjny w odcinku c4-c5 Łukasz Michalski jest sparaliżowany. Trwa zbiórka na jego rehabilitację

18-latek z Łukowa uległ w ubiegłym roku poważnemu wypadkowi. Po nieostrożnym skoku do basenu złamał kręgosłup.

Chłopak złamał kręgosłup szyjny w odcinku c4-c5 na początku lata, 15 czerwca. Ma porażenie czterokończynowe, czyli niedowład kończyn dolnych i górnych. Dzięki szybkiej akcji ratunkowej – przeżył.

Wierzyli, że przeżyje

Bezpośrednio po wypadku miał pilną operację odbarczenia rdzenia kręgowego, w ramach operacji dyżurowej na oddziale neurochirurgii Szpitala Klinicznego PSK 4 w Lublinie. Następnego dnia odbył się zabieg korekty płyty przedniej. Towarzyszyły temu różne dolegliwości, ponad 40-stopniowa gorączka i zakażenia bakteryjne. – Dowiedzieliśmy się, że Łukasz może nie przeżyć operacji, a jeżeli przeżyje, to będzie porozumiewał się z nami tylko oczami – wspomina z bólem mama Anna Michalska. Mimo że po rozmowie z lekarzem razem z mężem zdecydowali się podpisać zgodę na przekazanie w razie śmierci narządów syna innym pacjentom do przeszczepu, to tak naprawdę była przekonana, że do tego nie dojdzie. Kobieta czuła, że Łukasz przetrwa operację i będzie chodził. – Lekarz popatrzył na nas ze zdziwieniem i spytał, czy wiemy, co to jest za operacja. Mimo krzyku i rozpaczliwych powiedzieliśmy, że wiemy, że będzie żył i chodził. Jest to tylko kwestią czasu i rehabilitacji – mówi A. Michalska. W całym nieszczęściu chłopak trafił na neurochirurga, który podejmując się tak trudnej pracy, uratował mu życie.

Łukasz się nie poddaje

Do dnia wypadku Łukasz był radosnym, wysportowanym i ener-



Przed nastolatkiem długa i kosztowna rehabilitacja polegająca na korzystaniu z egzoszkieletu. W przyszłości potrzebny będzie zakup wózka inwalidzkiego i pionizatora aktywnego

gicznym chłopcem, który ukochał góry i przyrodę. Jego pasją była jazda na snowboardzie, nartach oraz praca przy uprawie czarnej porzeczki i borówki amerykańskiej. Rodzina bardzo go kocha, a znajomi lubią. Niewątpliwie ma to „coś”, co chwyta za serce. – Nigdy nie był obojętny na los innych. To bardzo życzliwy i uczynny młody człowiek – wymienia jego rodzicielka. W pokonywaniu przeszkód na pewno pomaga mu wewnętrzna siła i upór, można też to nazwać nadzieją, że warto się starać i przyszłość wcale nie jest przekreślona.

Potrzeba tylko pieniędzy

Łukasz ma szansę na powrót do sprawności. Chłopak przebywa na oddziale rehabilitacji neurologicznej. Powróciło mu czucie głębokie i powierzchowne, rusza palcami u lewej nogi i kciukiem u lewej ręki. Podnosi ręce do góry. Stara się przewracać z boku na bok. Zrobił już duże postępy, jednakże, mimo wielu wysiłków i ciężkiej pracy, zarówno jego, jak i pracujących z nim fizjoterapeutów, 18-latek wciąż leży lub jeździ na wózku inwalidzkim. Pierwsze godziny rehabilitacji dały promyk radości na twarzach rodziców i dwójki rodzeństwa. Powrót do zdrowia jest wielkim wyzwaniem. Chodzi o długą i kosztowną

Wsparcie dla Łukasza

Caritas Diecezji Siedleckiej otworzyła specjalne subkonto, na którym zbierane są środki na leczenie i rehabilitację Łukasza Michalskiego. Każdy, kto zechce wesprzeć chłopca, może przekazać 1% podatku (nr KRS 0000223111 z poniższym dopiskiem) lub wpłacić pieniądze na konto: Caritas Diecezji Siedleckiej Bank Spółdzielczy O/Siedlce 21 9194 0007 0027 9318 2000 0260.

z dopiskiem: „49016 – Michalski Łukasz”.

rehabilitację, korzystanie z egzoszkieletu, a w przyszłości zakup wózka inwalidzkiego i pionizatora aktywnego.

Przeszkodą są pieniądze, a właściwie ich brak. Trzeba znacznych środków. Syn państwa Michalskich, mimo bólu, uparcie walczy, by chodzić. A oni mu wtórują – zgłosili się do Caritas Diecezji Siedleckiej, gdzie założono specjalne subkonto, aby zebrać potrzebne środki na leczenie i rehabilitację. Dzięki Darczyńcom Łukasz będzie mógł samodzielnie ruszać rękami, usiąść, wstać, a nawet chodzić! Najbliżsi już teraz dziękują za każdy gest dobroci i każdą złotówkę na pomoc chłopcu.

Łukasz Prusak

NZOZ Rehabilitacja

Zabiegi rehabilitacyjne w ramach NFZ i prywatnie

Proponujemy:

- masaż leczniczy, relaksacyjny
- kinezyterapię
- terapię manualną
- elektroterapię
- ultradźwięk
- laseroterapię
- magnetoterapię
- hydroterapię
- sollux
- bioptron
- krioterapię
- laser wysokoenergetyczny
- falę uderzeniową
- terapię psychologiczną
- terapię logopedyczną
- terapię zajęciową
- trening wad postawy
- rehabilitację ortopedyczną, neurologiczną
- rehabilitację niemowląt i dzieci
- integrację sensoryczną
- kinesiologię taping (plastrowanie)
- igłoterapię

Jeśli dokucza ci ból kręgosłupa, kończyn górnych lub dolnych, doznałeś urazu narządu ruchu w wyniku wypadku, cierpisz na przewlekłą chorobę neurologiczną, skorzystaj z zabiegów rehabilitacyjnych, które mają działanie lecznicze, przeciwbólowe oraz przynoszą poprawę komfortu życia.

PLACÓWKA ŚWIADCZY REHABILITACJE W WARUNKACH DOMOWYCH DLA OSÓB Z ORZECZENIEM O ZNAČNYM STOPNIU NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA

W naszej placówce masz możliwość skorzystania z konsultacji:

- Specjalisty Rehabilitacji Medycznej
- Ortopedy (USG narządu ruchu)
- Reumatologa
- Pediatrię
- Chirurga ogólnego (USC j. brzusznej, trzustka, piersi)
- Kardiologa (EKG, holter, echo serca)
- Ginekologa
- Okulisty
- Dermatologa
- Laryngologa

Świadczymy wysokospecjalistyczne usługi w zakresie opieki stomatologicznej. Mogą państwo skorzystać z:

- poradni protetyki stomatologicznej (protezy na NFZ)
- poradni chirurgii stomatologicznej
- poradni ortodontycznej (aparaty na NFZ)
- stomatologii zachowawczej
- wykonujemy implanty zębów
- wykonujemy zdjęcia zębów i szczęki: rtg, pantomogram, tomografia komputerowa, cefalometria

REJESTRACJA

Żelechów
ul. Długa 136F
tel./fax (25) 754 10 89

Stoczek Łukowski
Plac Tadeusza Kościuszki 14
tel./fax (25) 631 18 78

Darmowy kredyt gotówkowy do 2000 zł

RRSO 0%



Nieważne, na co potrzebujesz gotówki. Teraz zrealizujesz własne cele **bez ponoszenia dodatkowych kosztów**, bo kredyt gotówkowy dostajesz **za darmo!**

3x0%

Oprocentowanie **0%**
Prowizja **0%**
Pozostałe koszty **0%**

Kredyt **do 2000 zł**
Okres kredytowania **do 12 miesięcy**

Chcesz wiedzieć więcej? **Zapraszamy!**

ul. Dmocha 21A, 21-400 Łuków
tel. 502 441 211, 669 502 312

www.asf.com.pl

ASF
ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY

Adamczuk Serwis Finansowy działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Bank Poczty S.A., Plus Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank Ltd, BZ WBK S.A. Jesteśmy także pośrednikiem firm pożyczkowych: Aasa Polska S.A., Axxess Financial Poland Sp. z o.o., SMS Invest Spółka z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Net Credit Sp. z o.o., Regita Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., TAKTO Sp. z o.o., Optima Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz APRO Financial Poland Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Adamczuk Serwis Finansowy jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

R E K L A M A

ZAKŁAD POGRZEBOWY A i G KRUCZYŃSCY



DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

**ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU**

**TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA,
PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE**

**niskie
ceny**

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO

Dyrektor ZDP widzi „drogę do porozumienia”

Ta sprawa śmierdzi. „Powiatówki” opóźniają budowę kanalizacji do nowego osiedla

400 metrów nowych rur potrzeba, żeby skanalizować powstające przy al. Ryszarda Kaczorowskiego bloki. Na odcinku 150 m nitka miała wejść w powiatowy chodnik. Stanisław Sokół mówi „zakaz wjazdu”.

Gerard Duczkowski z firmy MD-Invest Łuków, który w tym miejscu buduje blok póki co jest spokojny. Ścieki od przyszłych mieszkańców tego budynku spłynął bez problemu w sieć znajdującą się na os. Sienkiewicza. To jednak rozwiązanie tymczasowe. Budowy drugiego bloku Duczkowski nie zacznie. - Nie ukrywam, że brak kanalizacji blokuje dalsze inwestycje - zdradza deweloper. Jakub Chrusciel, który również w okolicy wznosi blok mówi, że żadnego problemu z doprowadzeniem mediów nie będzie. Elbud w tym roku zaczyna budowę kolejnych dwóch bloków.

Nowy osiedle

Teren u zbiegu ulic Świderskiej i al. Ryszarda Kaczorowskiego z jednej strony, a parafią św. Brata Alberta oraz ul. Zagrodową z drugiej pomału staje się placem potężnych budów. Według planów deweloperów powstać ma w tym miejscu kilka lub kilkanaście nowych bloków oraz centrum handlowe. Jedną z działek kupiło zagraniczne



- Wcześniej ze strony Zarządu Dróg Powiatowych nie padły żadne uwagi ani oczekiwania, na przykład co do tego, aby zmienić przebieg kanalizacji – mówił na konferencji burmistrz Piotr Płudowski. Na zdjęciu z Marcinem Mateńko prezesem PUIK-u

konsorcjum specjalizujące się w tego typu obiektach. Mimo że ruszyła budowa dwóch obiektów, teren cały czas nie jest skanalizowany. Biorąc pod uwagę, że docelowo powstać tu może nawet kilkaset mieszkań, inwestycja ta jest jedną z priorytetowych dla Przedsiębiorstwa Usług Inżynierii Komunalnej. Miejska spółka kierowana przez Marcina Mateńkę zleciła kieleckiej firmie ECON zaprojektowanie przebiegu nowej kanalizacji. Cały teren miałby oddawać ścieki do studni usytuowanej koło ronda na ul. Świderskiej.

Po prywatnym i publicznym

Projektanci wzięli się do pracy i zaproponowali przebieg nowej nitki. Chodzi o ok. 400 metrów nowej kanalizacji. Koszt budowy to ok. 600 tys. zł. Ma ona iść wzdłuż al. Kaczorowskiego. Od ulicy Świderskiej po gruntach prywatnych (właściciele wyrazili zgody), a dalej w pasie drogowym. Dokładnie w chodniku. Chodzi o odcinek około 150 metrów. Na taki przebieg nie zgodził się Zarząd Dróg Powiatowych. W piśmie podpisanym przez dyrektora Stanisława Sokóła czytamy, że „budowa spowoduje roz-

ległe zniszczenia pasa drogowego oraz przyczyni się do czasowego zagrożenia bezpieczeństwa ruchu”. Tyle języka urzędniczego. - Argumentacja dyrektora Sokóła sprowadza się do tego, że na czas budowy rozbierzemy chodnik. Ale przecież go dobudujemy - odbija piłeczkę Marcin Mateńko. - To jest dla nas niezrozumiałe - dodaje prezes PUIK-u

Zagrożone finansowanie

Mateńko zaznacza, że decyzja ZDP ma dodatkowe negatywne skutki. Projektowany odcinek kanalizacji to część tzw. mega

projektu. Na modernizację sieci i oczyszczalni Łuków dostał z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska dotację, która przy wartości projektu ok. 30 mln może wynieść 60 proc. tej kwoty. Do końca marca miasto musi mieć gotową dokumentację, dotyczącą przyszłych prac. Brak uzgodnień z ZDP blokuje ten proces i rodzi zagrożenie przepadku dotacji.

„Nie zamierzamy niczego utrudniać”

Stanisław Sokół wyjaśnia, że w projekcie potrzebna jest „drob-



Stanisław Sokół

dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych

Droga do porozumienia

- Ewentualnie można przesunąć kanalizację poza chodnik, na skarpę. Nie trzeba od razu zwoływać konferencji. Wystarczy przyjść i porozmawiać. Widzę drogę do porozumienia. Nie zamierzamy miastu niczego utrudniać

na korekta”. - Ewentualnie można przesunąć kanalizację poza chodnik, na skarpę - wyjaśnia szef „powiatówek”. - Nie trzeba zwoływać konferencji. Wystarczy przyjść i porozmawiać - mówi Sokół. Dodaje też, że widzi „drogę do porozumienia”. PUIK może się odwołać, a my będziemy działać szybko. Nie zamierzamy miastu niczego utrudniać - deklaruje Sokół.

Burmistrz Płudowski i prezes Mateńko na takie porozumienie liczą. - Wystąpimy jeszcze raz z wnioskiem i liczymy, że zostanie on szybko rozpatrzony. Naprawdę nie mamy już czasu - kończy Marcin Mateńko.

Lukasz Prusak

Zauważył pieszego dopiero, gdy go potrącił

Dyżurny łukowskiej komendy został powiadomiony o zdarzeniu drogowym, do jakiego doszło 6 lutego przed godz. 18 na ul. Wojska Polskiego w Łukowie.

- Kierowca renault scenica 44-latek z gminy Stanin potrącił przechodzącego przez jezdnię 69-lletniego łukowianina - relacjonuje aspi. Marcin Józwiak z KPP Łuków.

Z ustaleń policjantów wynika, że pokrzywdzony pieszy przechodził przez jezdnię po przejściu. Kierowca osobówki mówił mundurowym, że nie widział mężczyzny. Twierdził, że poczuł iż pojazd „w coś” uderzył i dopiero wówczas zauważył upadającego na przednią szybę auta mężczyznę.

- Pieszy doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Teraz policjanci będą prowadzić dochodzenie, które ma ustalić dokładny przebieg i okoliczności wypadku - informuje oficer prasowy.

mz



Kierujący autem 44-latek mówił, że nie widział mężczyzny na jezdni, że poczuł uderzenie i dopiero zauważył upadającego na szybę pieszego

Debiutancka płyta Bronki „Wczoraj i dziś”

POWIAT Po długim oczekiwaniu trafiła do sprzedaży debiutancka płyta Dominiki Bronki **Szcześniak pt. „Bronka#wczoraj_i_dziś”**.

Powstanie płyty to duże wyzwanie i wymagające przedsięwzięcie. Trud wiążący się ze współpracą artystki z zespołem muzycznym i produkcyjnym. - Po wydaniu płyty i wypełnieniu zobowiązań z nią związanych, czuję się wolna i gotowa sięgnąć po więcej muzycznie i życiowo - komentuje Dominika Szcześniak. Pochodząca z Wojcieszkowa wokalistka

w wolnych chwilach tworzy muzykę do spektakli teatralnych. Aktualnie jest songwriterką w Delphy Records oraz gitarzystką w prestiżowym kwartecie damskim, wykonującym akustyczne aranżacje. Współpracuje ze znanymi muzykami, między innymi z muzykiem i producentem Patrickiem Multanem. Jest też uczestniczką 5 odcinka pierwszej edycji programu „All together now” emitowanego w telewizji Polsat.

Szcześniak karierę muzyczną zaczęła już w wieku 14 lat, wydając singiel „Nie jesteś sam”, który był emitowany w polskich rozgłośniach radiowych.

p

Nie musiał startować w konkursie, bo jest na zastępstwie

Żmijan dostał pracę w międzyrzeckim urzędzie

MIĘDZYRZEC

PODLASKI: Od początku lutego w Urzędzie Miasta w Międzyrzecu Podlaskim pracuje Stanisław Żmijan, były poseł PO.

Żmijan został zatrudniony w Urzędzie Miasta szóstego lutego na stanowisku zastępcy naczelnika Wydziału Strategii i Rozwoju, które było wolne od 10 stycznia 2019 r. Wcześniej na tym stanowisku był Paweł Łysańczuk, który został zastępcą burmistrza miasta. Umowę z Żmijanem zawarto na czas określony, na zastępstwo. Według władz miasta w związku z art. 12 ust. 2 „Ustawy o pracownikach samorządowych” nie było konieczności przeprowadzenia naboru. Potwierdzają też, że Stanisław Żmijan posiada kwalifikacje niezbędne do pracy na tym stanowisku.

- Z wykształcenia jest inżynierem budownictwa, ma uprawnienia do projektowania, nadzoru i kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń, jest również rzeczoznawcą majątkowym i ma uprawnienia w zakresie szacowania nieru-



Stanisław Żmijan

- Mam do tej pracy pełne przygotowanie. Miasto ma określone zadania, plany realizacyjne, a one są w zakresie mojego doświadczenia zawodowego

Warto obejrzeć moje CV, wtedy też wiadomo będzie jakie są moje możliwości

chomości - argumentuje Zbigniew Kot, burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego.

Były poseł w międzyrzeckim magistracie będzie odpowiadał między innymi za: koordynację pracy związanych z opracowywaniem planów zagospodarowania przestrzennego miasta. Będzie też nadzorował sprawy związane z planowaniem, realizacją i rozliczaniem projektów infrastrukturalnych, finansowanych ze środków zewnętrznych.

Żmijan: Mam doświadczenie

Żmijan podkreśla w rozmowie ze „Wspólnotą”, że mieszka w Międzyrzecu od 30 lat i nie zamierza się stąd ruszać, dlatego też m.in. z tego powodu zdecydował się na podjęcie pracy w międzyrzeckim Urzędzie Miasta.

- Warto obejrzeć moje CV, wtedy też wiadomo będzie jakie są moje możliwości. A na ile one będą wykorzystane? To oddzielny temat. Miasto ma określone zadania, plany realizacyjne, a one są w zakresie mojego doświadczenia zawodowego - tłumaczy Żmijan.

Przypomina, że przez dwadzieścia lat kierował średniej wielkości firmą. Poza tym był przewodniczącym komisji budżetu i finansów. Szefował też komisji planowania przestrzennego.

- Mam uprawnienia zawodowe w zakresie kierowania, nadzorowania i projektowania bez ograniczeń budowniczych oraz uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego - dodaje.

Przyznaje, że są poważne plany do realizacji w mieście w zakresie planowania przestrzennego.

- Spróbuję się tutaj zrealizować. Będę osobą, która pomoże te plany zrealizować. Chęci są z jednej i z drugiej strony. Mam do tego pełne przygotowanie i taką próbę wspólnie podejmujemy - wyjaśnia Żmijan.

Stanisław Żmijan z zawodu

jest inżynierem budownictwa. Był dyrektorem Rejonu Dróg Publicznych w Międzyrzecu Podlaskim.

W latach 1990-1998 zasiadał w Radzie Miejskiej Międzyrzecza Podlaskiego, a następnie do 2001 w Sejmiku Lubelskim I kadencji z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność. W 2001 został działaczem Platformy Obywatelskiej, od 2011 do 2013 pełnił funkcję przewodniczącego struktur tej partii w województwie lubelskim (ponadto dwukrotnie, w 2005 i 2011, był p.o. przewodniczącego). Przez pięć kadencji był posłem na Sejm RP.

Żmijan w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2019 roku bezskutecznie ubiegał się z listy Koalicji Obywatelskiej jako reprezentant PO o mandat europosła. Próbował też dostać się w tym samym roku podczas wyborów do Sejmu. Otrzymał jednak niewystarczającą ilość głosów.

Maciej Maciejuk

R E K L A M A

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska



ul. Rogalińskiego 8, Łuków



ul. Ostrowiecka 34, Radzyń Podlaski



660 667 093



orzechowska.terapeuta@gmail.com



Nie czekaj!

Skorzystaj ze wsparcia!



Psychoterapia jeśli:

- żyjesz w ciągłym napięciu i stresie
- doświadczasz silnego lęku
- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz się mało wartościowy, odrzucony, nieakceptowany
- czujesz, że życie cię przerasta, że nie radzisz sobie z tym, czego doświadczasz
- czujesz, że inni ludzie cię wykorzystują, a Ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- doświadczasz samotności, masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyłeś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń



Terapia par jeśli:

- doświadczacie kryzysu w relacji
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że nie możecie się dogadać
- czujecie, że Wasz związek się wypalił
- nie znajdujecie zrozumienia u współmałżonka
- doszło do zdrady
- myślicie o rozstaniu



Wsparcie w kryzysach jeśli:

- doświadczyłeś straty (śmierć bliskiej osoby, poronienie, rozstanie)
- znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej (choroba Twoja lub bliskiej osoby, wypadek, utrata pracy)
- czujesz, że nie radzisz sobie w problemach wychowawczych z dzieckiem
- doświadczasz lub doświadczyłeś przemocy



Mężczyzna przygnieciony przez drzewo



Poszkodowanego do szpitala zabrali śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego

STANIN Poszkodowany trafił do szpitala z obrażeniami głowy i klatki piersiowej.

Dwa zastępy straży z Łukowa oraz ochotnicy z OSP Stanin in-

terweniowali w sobotę rano w lesie Kujawy koło Nowego Stanina. Chodziło o mężczyznę w wieku 60 lat, którego w czasie prac leśnych przygniotło drzewo. Gdy druhowie przybyli na miejsce, ofiara była

nieprzytomna. - Mężczyzna miał uraz głowy oraz podejrzenie urazu kręgosłupa i klatki piersiowej - informują strażacy. Na szczęście po pewnym czasie poszkodowany odzyskał przytomność. Na miejsce

został wezwany śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przetransportował 60-latkę do szpitala. Strażacy zabezpieczali lądowanie i start maszyny.

Łukasz Prusak

Zapaliła się sadza w kominie



ŁUKÓW Sześć jednostek brało udział w gaszeniu pożaru sadzy w kominie w jednej z kamienic przy ul. Koziej w centrum Łukowa. Zawodowców z PSP wspierali ochotnicy z Grzędówki i Dąbia. Do ugaszenia pożaru strażacy użyli gaśnicy proszkowej. Ratownicy w aparatach ochrony dróg oddechowych sprawdzili poddasze. Zagrożenie zostało zażegnane. (Fot. Anna Kupińska)

Osoba uwięziona w windzie

ŁUKÓW W sobotę nad ranem strażacy zostali wezwani do szpitala św. Tadeusza w Łukowie. Okazało się, że osoba utknęła w zablokowanej windzie. Druhowie zabezpieczali

miejsce do czasu przybycia technika zajmującego się obsługą dźwigu. Osobę udało się uwolnić po upływie około godziny.

Dziewczynka podtruła się czadem

STANIN Domownicy źle się poczuili w niedzielę wieczorem. Podejrzenie padło na to, że może gdzieś ulatniać się tlenek węgla. Poszkodowana w zdarzeniu została 12-letnia dziewczynka. Zajął się nią załoga karetki. Przybyli

na miejsce strażacy z Łukowa i Stanina sprawdzili pomieszczenia niemiernymi wielogazowymi. Dom trzeba było również przewietrzyć. Czad ulatniał się prawdopodobnie z piecyka gazowego w łazience.

Paliły się kartony

GM. ŁUKÓW Ktoś wypalił pozostałości budowlane na jednej z działek w Łazach. Paliły się m.in. kartony. Interweniowali strażacy: dwa zastępy z Łukowa oraz jednostka OSP Łazy. Pożar udało się ugasić.

Pożar przy ul. Szaniawskiego

ŁUKÓW 8 lutego po godz. 14 doszło do pożaru sadzy w kominie w domu przy ul. Szaniawskiego. Na miejscu pracował jeden zastęp z Łukowa. Strażacy wygasili piec i ugasił pożar gaśnicą proszkową.

Zapalił się grób na cmentarzu

ŁUKÓW Jeden zastęp straży z PSP ugasił pożar na jednym z pomników znajdujących się na cmentarzu św. Rocha. Ogień zajął wieniec znajdujący się na pomniku. Prawdopodobnie źródłem pożaru był blisko stojący znicz

Konar na drodze

SARNÓW Strażacy z Łukowa interweniowali w nocy z niedzieli na poniedziałek. Mieli za zadanie usunąć z jezdni powalony przez silny wiatr konar blokujący drogę.

Pożar na wysypisku śmieci

GM STANIN W sobotę zauważono pożar na komunalnym wysypisku śmieci w Niedźwiadce. Na szczęście ogień nie zdążył się rozprzestrzenić. Strażacy z Łukowa, Stanina oraz Tuchowicza

szybko się z nim rozprawili. W sumie ogień objął ok. 10 m² powierzchni. Prawdopodobna przyczyna powstania ognia to podpalenie. Sprawę bada policja.

Łuków ma mieć dużą obwodnicę

Ministerstwo Infrastruktury ogłosiło własny program budowy 100 obwodnic do 2030 roku. W ramach rządowego programu powstanie 100 obwodnic na sieci dróg krajowych o łącznej długości ok. 820 km. Będą to trasy o najwyższych parametrach technicznych, dostosowa-

ne do przenoszenia obciążenia 11,5 t/oś.

Na ministerialnej liście jest 7 samorządów z Lubelszczyzny w tym Łuków. Rząd planuje także budowę obwodnic m.in. Zamościa, Łęcznej, Janowa Lubelskiego, Szczepieszyna, Dzwoli i Gorajca.

KIN ŁUKÓW

Wśród Czytelników, którzy przysłał na nasz adres e-mailowy - lukow@24wspolnota.pl - hasło: „Idziemy do KINA ŁUKÓW” oraz swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość), rozlosujemy dwie bezpłatne wejściówki do wykorzystania na dowolny seans dostępny od dnia wydania bieżącego numeru tygodnika do wydania kolejnego numeru – czyli przez tydzień. Każdy z Czytelników, który wygra, będzie mógł wybrać tytuł z dostępnej w tym czasie puli. W ubiegłym tygodniu dwie pojedyncze wejściówki wygrali: **Łukasz Matejko z Łukowa i Krzysztof Biernat z Charlejewca.**

Repertuar 9-13 lutego

Godz. 14:15 - „Szybcy i śnieżni”, 89’, 2D dubbing, wiek: bez ograniczeń, animacja, familijny
Godz. 16 - „Śnieżka i fantastyczna siódemka”, 87’, 2D, dubbing,

wiek: bez ograniczeń, animacja, familijny
Godz. 17:45 - „Doktor Dolittle”, 106’, 2D, dubbing, wiek: bez ograniczeń, familijny, fantasy
Godz. 20 - „1917”, 119’, 2D, napisy, wiek: od 12 lat, dramat wojenny

Repertuar 14-20 lutego

Godz. 14:15, 16 - „Gang zwierzków”, 89’, 2D, dubbing, wiek: bez ograniczeń, animacja, familijny
Godz. 16 - „Śnieżka i fantastyczna siódemka”
Godz. 17:45 - „Małe kobietki”, 134’ 2D, napisy, wiek: od 12 lat, dramat
Godz. 20 (brak seansu 14 lutego) - „Marianne i Leonard: Słowa miłości”, 102’, 2D, napisy, wiek: od 12 lat, dokumentalny

Gdzie to jest?



W konkursie z ubiegłego tygodnia kupon na pizzę wygrał Andrzej Jastrzębski. Zdjęcie przedstawiało kapliczkę przydrożną z XIX w. w okolicach Leszczanki. Zapraszamy po kupon do redakcji. A co przedstawia nasza dzisiejsza fotografia? Konkurs wygrywa pierwsza osoba, która przysłała prawidłową odpowiedź i swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość) na adres e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl

Odgadnijcie, co przedstawia zdjęcie powyżej. Odpowiedź tylko drogą e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl. Podajcie kontakt do siebie. Do wygrania pizza.



Oferty pracy Łuków

Zbieracz pieczarek	Trzebieszów Kol.	17zł/godz.
Obuwnik przemysłowy	Łuków	2800zł.
Sprzedawca	Łuków	2600zł.
Nauczyciel matematyki	Burzec	2600zł.
Sprzątaczką	Łuków	2600zł.
Kierowca - mechanik	Karwów	2600zł.
Pracownik fizyczny	Łuków	2600zł.
Kucharz	Łuków	3400zł.
Monter	Łuków	3500zł.
Rzeźnik - wędliniarz	Kozuchówka	2600- 3500zł.
Pomocnik dekarza	Ruda	3000- 3500zł.
Pomoc kuchenna	Łuków	2600zł.
Blacharz samochodowy	Łuków	2250zł.
Florysta/sprzedawca	Łuków	17zł/godz.
Pielęgniarka	Stoczek Łuk.	4000- 6000zł.
Księgowy/y	Łuków, Józefów	3000 - 4840zł.

CENY PALIW				
	95	98	ON	LPG

ŁUKÓW				
ŁUKPETROL, ul. Zbożowa 2	4,94	5,24	5,09	2,29
PKS, ul. Piłsudskiego 29	4,99	-	5,12	-
Orlen, ul. Siedlecka	-	-	-	-
KRZYWDA				
Orlen, ul. Żelechowska	5,02	5,37	5,16	2,39
STANIN				
Z.U.H. Goławski Robert	4,81	-	4,90	2,39

Według rzecznika Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie, rezerwat był przez lata zaniedbany

Masakra drzew w rezerwacie nad Jeziorem Obradowskim

Pow. Parczew: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Lublinie tłumaczy, że wycinka miała na celu odsłonięcie torfowiska.

W ubiegłym tygodniu czytelnik „Wspólnoty” poinformował redakcję, że na terenie rezerwatu przyrody Jezioro Obradowskie ktoś wykarczał rosnące tam karłowate drzewa. Nasz czytelnik jest oburzony tym faktem, bo jego zdaniem został zniszczony rezerwat, który był dotąd uroklivym, wyjątkowym miejscem i perełką turystyczną Lasów Parczewskich. Przez rezerwat biegnie ścieżka przyrodnicza, którą zbudowało parczewskie nadleśnictwo. Tablice ustawione wzdłuż ścieżki opowiadają o florze i faunie występującej na zarastającym w naturalny sposób jeziorze. Zdaniem naszego rozmówcy, ścieżka przyrodnicza przestała być aktualna, a miejsce straciło atrakcyjność turystyczną.

Zaniedbany rezerwat

Zainteresowani powodem wykarczowania roślinności, zapytaliśmy o to w parczewskim nadleśnictwie. Powiedziano nam, że wycinkę zarządziła Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Lublinie. Paweł Duklewski, rzecznik tej instytucji, powiedział „Wspólnocie”, że chodziło o to, żeby na Jeziorze Obradowskim poprawić stan torfowisk przejściowych, trzęsawisk i torfowisk wysokich. - Wycinka służyła temu, żeby odsłonić torfowiska, które przez lata były zaniedbane - powiedział Paweł Duklewski. Rzecznik dodał, że wycięte drewno zostało ułożone w tak zwane stosy biocenotyczne i pozostawione poza granicami rezerwatu



Tak wygląda fragment rezerwatu ze ścieżką edukacyjną, po wycince roślinności



Tak dotąd gmina reklamowała walory turystyczne Lasów Parczewskich i obszaru Natura 2000

do naturalnego rozkładu. - Nikt tego drzewa nie wykorzystał gospodarczo, tylko zostawiamy je, żeby inne życie mogło wykorzystać tę biomasę - informuje Duklewski.

Wycinka za pieniądze z ochrony środowiska

Wycinka roślinności w rezerwacie Jezioro Obradowskie została przeprowadzona w ramach programu „Ochrona siedlisk i gatunków terenów nieleśnych zależnych od wód”. Jest to projekt dofinansowany z Na-



Stos biocenotyczny, czyli wycięte drzewa pozostawione poza granicami rezerwatu do naturalnego rozkładu

rodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Andrzej Dejneka

Zgwałcił 63-letnią kobietę, trafił do aresztu

POW. PARCZEW: W środę 5 lutego rano, 63-letnia mieszkanka jednej z miejscowości w gminie Dębowa Kłoda poprosiła o pomoc pogotowie ratunkowe. Kobieta twierdziła, że została zgwałcona.

Poprzedniej nocy w części domu zamieszkiwanej przez jej kuzyną, była impreza, w której uczestniczyło kilku mężczyzn. To właśnie jeden z nich miał zgwałcić 63-latkę.

Artur Łopacki, oficer prasowy parczewskiej komendy policji potwierdził, że dyżurny został powiadomiony o zgwałceniu i skierował na miejsce mundurowych. Policjanci zatrzymali 45-letniego mieszkańca gminy Dębowa Kłoda, który miał się dopuścić tego czynu. Mężczyzna został doprowadzony do Sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie. Sąd przychylił się do wniosku i aresztował go na okres trzech miesięcy.

Andrzej Dejneka

Odpowiedzą za fikcyjne przeglądy

POW. RADZYŃ PODL.: Diagnosta z jednej ze stacji kontroli pojazdów brał pieniądze za rzekomo przeprowadzane badania techniczne pojazdów, ale w rzeczywistości żadnej kontroli aut nie dokonywali.

Radzyńscy Policjanci z Zespołu do walki z Korupcją i Przestępczością Gospodarczą udowodnili dwóm pracownikom uprawnionym do wystawiania dokumentów świadczących o ważności badań technicznych pojazdów poświadczanie nieprawdy. Mężczyźni w wieku 32 i 37

lat z jednej ze stacji kontroli pojazdów terenie powiatu radzyńskiego usłyszeli już zarzuty. Podejrzewani są o dokonywanie fikcyjnych potwierdzeń przeprowadzenia badań technicznych samochodów osobowych oraz ciągników rolniczych.

W rzeczywistości badania takie nie były przeprowadzane. Wystarczyło, aby właściciele pojazdów przynieśli dowody rejestracyjne, zapłacili odpowiednią kwotę pieniędzy, a diagnosta poświadczal w nich nieprawdę, że dokonał badań technicznych, oraz że zbadane pojazdy są sprawne technicznie.

Zatrzymanym grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

jd

Bez rozgłosu otworzyli nową galerię

Parczew: W ubiegłą środę (5 lutego) w nowej galerii handlowej przy al. Jana Pawła II otworzono sklep z obuwem. Następnego dnia pozostałe sklepy otworzyły swoje drzwi dla klientów, z wyjątkiem marketu budowlanego, który do dziś jest zamknięty.

Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego Bożena Siatka powiedziała nam, że galeria handlowa została dopuszczona do użytku po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku inwestorów przez nadzór.

- My działamy na wniosek inwestora. Odbiór tych inwestycji został dokonany i galeria jest dopuszczona do użytku. Natomiast jeśli chodzi o ten drugi



W ubiegłą środę sklep z obuwem otworzył swoje drzwi dla klientów

budynek, market budowlany, to inwestor nie skierował do nas jeszcze wniosku - wyjaśnia Bożena Siatka.

Falstart z pompą

W grudniowym wydaniu Wspólnoty, w artykule „Falstart z otwarciem nowej galerii. Ludzie odeszli z kwitkiem” pisaliśmy o nieudanym otwarciu nowej parczewskiej galerii han-

dlowej. 16 grudnia na ulicach Parczewa pojawił się samochód z głośnikami, z których słychać było zapowiedzi wielkiego otwarcia. Lektor przemawiał do przechodniów i zapraszał ich na zakupy we czwartek, 19 września. Obiecywał wyjątkowe promocje na telewizory, smartfony, pralki, lodówki, odkurzacze i drobniejszy sprzęt RTV i AGD. We wtorkowej „Wspólnocie” rabaty zapowiadał sklep odzieżowy,

a mieszkańcy znaleźli ulotki promocyjne w swoich skrynkach pocztowych.

Tym razem bez zapieszania

Ubiegłotygodniowe otwarcie było diametralnie różne od grudniowego, które nie doszło skutku, bo inwestor nie dostał pozwolenia na użytkowanie obiektu od nadzoru budowlanego. Sklepy po prostu otworzyły swoje drzwi dla klientów, lecz tym razem bez pompy i nachalnej promocji. Po grudniowym fiasku oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej Krzysztof Fila powiedział nam, że Komendant PSP wniósł sprzeciw w sprawie uzyskania pozwolenia na użytkowanie marketu budowlanego, bo stwierdzono tam niezgodności z przepisami przeciwpożarowymi.

Jacek Dejneka

Pędził bimber w Borkach



Policjanci zabezpieczyli aparaturę i około 90 litrów bimbru

Z ustaleń policjantów wynika, że domową produkcją alkoholu zajmował się 51-latek z gminy Borki. Teraz grozi mu do roku pozbawienia wolności.

W miniony piątek radzyńscy kryminalni przeszukali jedną z posesji w gminie Borki. Mundurowi w pomieszczeniach gospodarczych znaleźli i zabezpieczyli aparaturę do produkcji alkoholu. Łącznie było tam niemal 200 litrów „za-

cieru” i około 90 litrów gotowego alkoholu. Z ustaleń policjantów wynika, że domową produkcją alkoholu zajmował się 51-latek, mieszkaniec gminy Borki.

Teraz o dalszym losie mężczyzny zdecyduje sąd. Nielegalny wyrób alkoholu zagrożony jest karą pozbawienia wolności do roku oraz przypadkiem zarówno ujawnionego sprzętu do nielegalnej produkcji alkoholu, jak i wytworzonego za jego pomocą trunku.

Jacek Dejneka

Wyprzedzał na przejściu dla pieszych. Był na podwójnym gazie

Wysoka grzywna, co najmniej 3 lata zakazu prowadzenia pojazdów, a nawet do 2 lat pozbawienia wolności. To konsekwencje, z jakimi musi liczyć się 28-letni mieszkaniec Łukowa.

Młody mężczyzna kierujący renault nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa oraz wyprzedzał inne auto na przejściu dla pieszych. Po badaniu alkomatem okazało się, że miał ponad promil alkoholu w organizmie.

Łukowscy policjanci sprawdzali, jak kierowcy zachowują się w rejonach przejść oraz czy piesi prawidłowo poruszają się po drodze i właściwie przekraczają jezdnię.

W pewnym momencie mundurowi zauważyli, że kierowca renault escape wyprzedził na przejściu dla

pieszych inne auto. Policjanci zauważyli też, że kierowca i pasażer podróżowali nie mając zapiętych pasów.

- Pasażer za popełnione wykroczenie został ukarany mandatem - informuje asp. szt. Marcin Józwik oficer prasowy KPP Łuków.

Z kolei sprawa 28-letniego kierowcy będzie miała swój finał w sądzie. Okazało się, że mężczyzna oprócz „sprawy” za wykroczenia będzie również odpowiadał za przestępstwo.

- Po sprawdzeniu stanu trzeźwości okazało się, że łukowianin miał ponad promil alkoholu w organizmie. Mężczyzna już stracił prawo jazdy, a wkrótce usłyszy zarzuty - informuje Józwik.

mz

Miasto szuka firmy, która zbuduje wyciąg

ŁUKÓW Burmistrz Piotr Płudowski poinformował o rozpoczęciu prac związanych z ogłoszeniem kolejnego przetargu, który ma wyłonić wykonawcę wyciągu do nart wodnych nad zalewem.

Nad zalewem Zimna Woda w Łukowie trwają prace związane z rewitalizacją tego terenu. Po inwestycja, na którą samorząd pozyskał 10 milionów złotych dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego. Kiedy umowę podpisano szacowano, że z budżetu miasta dołożone zostanie około 6 milionów złotych. Dziś wia-

domo, że będzie to co najmniej około 10 milionów. I na pewno droższy niż planowano będzie wyciąg do nart wodnych. Dwa przetargi, które ogłaszano w ubiegłym roku na wyłonienie wykonawcy tego zadania trzeba było unieważnić. Za każdym razem oferty były droższe o blisko milion złotych. Czy teraz uda się wyłonić wykonawcę i ile będzie ostatecznie kosztował wyciąg do nart wodnych? To okaże się po zakończeniu procedury przetargowej, która już się rozpoczęła.

p

Zmodernizowali szkolną kotłownię

STOCZEK ŁUKOWSKI Sezon grzewczy to pierwszy rok działania zmodernizowanej i nowoczesnej kotłowni gazowej w Zespole Szkół.

Zakres modernizacji obejmował przebudowę instalacji gazowej w kotłowni polegającej na wymianie 2 istniejących kotłów gazowych o mocy

240 kW każdy wraz z pompą c.o., na 5 nowych wysokowydajnych kotłów kondensacyjnych o mocy 69 kW każdy, połączonych w układ kaskadowy, z zamkniętą komorą spalania wraz z niezbędnymi instalacjami i systemem sterowania. Kotły są źródłem ciepła dla 4 budynków.

To lekarz z powołania, który leczył wszystkich łukowian i mieszkańców okolicznych gmin W tym roku mija 98. rocznica od śmierci doktora Chącińskiego. Trwa zbiórka na nowy nagrobek

ŁUKÓW Każdy mieszkaniec powinien wiedzieć, jak wiele zawdzięczamy lekarzowi o złotym sercu.

Bronisław Chąciński to lekarz z powołania, który leczył wszystkich łukowian i mieszkańców okolicznych gmin bez względu na wyznanie, status społeczny czy narodowość. Każdy mógł na niego liczyć w dzień i w nocy. Wielokrotnie robił to bezpłatnie, a nawet kupował lekarstwa dla tych pacjentów, których nie było na nie stać. Zabiegał o szpital, który zdewastowali Niemcy i Rosjanie. Walczył o godne warunki dla swoich pacjentów. Udowadniał, że wartość ludzkiego życia jest najcenniejsza. Dlatego inne działania schodziły na dalszy plan, gdy zagrożone było życie kogokolwiek.

Lekarz, społecznik, działacz

Przez 26 lat Bronisław Chąciński pracował dla Łukowa nie tylko jako lekarz. Współcześnie mu żyjący Stanisław Raczyński napisał: „W każdej sprawie Chąciński był pierwszy, na każdej liście ofiara Chącińskiego była największą i zawsze pierwszą” (w: „Gazeta Łukowska”, 1924 - przyp. red.).

Chąciński miał problemy z sercem. Mimo to nie oszczędzał się. Nie zabiegał o majątek i spokojne warunki egzystencji. W obronie łukowian doktor występował do władz zaborczych, włączał się też do prac konspiracyjnych, ukrywając poszukiwanych. Przyjmował legionistów przechodzących przez Łuków, otaczał opieką lekarską członków POW. Za swoją działalność został skazany przez Rosjan na śmierć. Cudem ocalał.

Harcerstwo kuźnią patriotyzmu

To on był inicjatorem powstania w Łukowie elektrowni, łaźni, straży pożarnej i komitetu obywatelskiego. Współtworzył lokalne gazety, do których pisywał na ważne dla miasta i kraju tematy. Walczył, by jeszcze przed pierwszą wojną światową, w łukowskim gimnazjum wprowadzono język polski jako wykładowy. Dbał o harcerstwo, które uważał za kuźnię patriotyzmu. Najbiedniejszych obywateli opieką otaczało Towarzystwo Dobroczynności, do założenia którego się przyczynił.

Zmarł nagle 13 czerwca 1922 roku podczas spotkania z harcerzami. Jego śmierć wywołała żal, poruszenie, niedowierzanie. Wielu mu współczesnych zadawało sobie pytanie: „Czy znajdziemy teraz wśród nas drugiego Chącińskiego?” („Gaz. Łuk.”, 1924). Wiedzieli, że kochał to miasto i dbał o nie jak o rodzinę. Nie dorobił się majątku jak ci, co („Gaz. Łuk.”, 1924) „swoją pracę umieli dobrze cenić i mieli węża w kieszeni dla innych, dla ogółu i dla Ojczyzny”. Dla najbliższych po jego nagłej śmierci zostało więc niewiele...

Zniszczony pomnik doktora

Od śmierci Bronisława Chącińskiego w tym roku minie 98 lat. Nie ma już w Łukowie potomków doktora. Pozostał tylko grób na cmentarzu św. Rocha, obok kościoła. Opiekują się nim uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 4. Niestety, lastrykowy nagrobek wykonany z inicjatywy Elizy Gیزی i uczniów Medycznego Studium Zawodowego w 1994 roku uległ zniszczeniu i nie jest godzien Pierwszego Honorowego Obywatela Łukowa. Dajmy mu razem grób, który będzie naszym hołdem dla



Ordynator w św. Tadeuszu Bronisław Chąciński (ur. 6 października 1868 roku w Nagórzycach k. Piotrkowa, zm. 13 czerwca 1922 w Łukowie) – lekarz i społecznik. Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Warszawskim w 1893 roku oraz uzyskaniu doktoratu w czeskiej Pradze zamieszkał w Łukowie, gdzie pracował jako lekarz, od 1905 roku do śmierci był ordynatorem szpitala św. Tadeusza. Po śmierci otrzymał tytuł pierwszego Honorowego Obywatela Łukowa. Jego imię nadano jednemu z osiedli i Szkole Podstawowej nr 4 w Łukowie

Zbiórka na nowy pomnik śp. Chącińskiego

Indywidualny numer konta zbiórki:

02 1750 1312 6883 1436 2505 7883

Odbiorca:

Zrzutka.pl sp. z o. o. al. Karkonoska 59 53-015 Wrocław

Tytuł przelewu:

darowizna na nagrobek Bronisława Chącińskiego

człowieka, który poświęcił życie dla Łukowa. Miasta, które nie powinno zapomnieć dobroci i szlachetności, pracowitości i altruizmu.

Wszyscy jesteśmy dłużnikami doktora. Potomkami pacjentów, których leczył. Potomkami ubogich, których wspomagał, uczniami, którym umożliwiał naukę, patriotami, którym pokazywał, co to znaczy kochać Ojczyznę. Przekazmy te wartości dzieciom, poprzez

wsparcie zbiórki na nowy nagrobek Bronisława Chącińskiego. Jej organizatorem jest społeczność Szkoły Podstawowej nr 4, która chce by doktor spoczywał pod godnym siebie, granitowym pomnikiem stylizowanym na czasy dwudziestolecia międzywojennego. Pomnik taki obiecywało mu miasto już podczas pogrzebu.

Agnieszka Wardak,
Anna Chromiak

Biwak zimowy „W zuchowych szrankach”

ŁUKÓW Zuchy z Hufca ZHP Łuków im. Bohaterów Ziemi Łukowskiej od 31 stycznia do 2 lutego gościły w Konstancynie na biwaku „W zuchowych szrankach”.

Dzieci zdobywały dwie sprawności zespołowe: dwórki i rycerza. Poznawały obyczajowość średniowieczną, kodeksy zachowań, brały udział w turnieju. Szyły chustki, wzięły

udział w balu. Biwak stał się także sposobnością do zwiedzenia Konstancyny. Zuchy odkryły lokalny pałac, spotkały się nawet ze straszącym w nim duchem...

Nad organizacją wyjazdu czuwała komenda w składzie: pwd. Ilona Niewęglowska, Michalina Barabaniec, Ewa Jakubowska, pwd. Wioleta Kuczyńska, pwd. Grażyna Podgajna, phm. Anna Zabielska, Anna Hołownia, Anna Niewęglowska, pwd. Anna Daniłko



„Zamiast odebrać rękopis zdecydowała się udawać, że o niczym nie wie i sugerować, że wykryła przestępstwo”

Cybulski: „Skwarek wiedziała, gdzie są rękopisy Sienkiewicza, ale doniosła, że ich brakuje”

POWIAT ŁUKOWSKI

**Cybulski mówi o braku-
jących rękopisach i trak-
towaniu przez wicedy-
rektor i władze powiatu.
- Odcięto mi dostęp do
poczty muzeum, zamknię-
to szafy z dokumentami,
mimo iż wciąż byłem
dyrektorem - opowiada.**

Ostatnie miesiące upłynęły pod znakiem zamieszania wokół Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej. Władze powiatu łukowskiego, którym podlega Muzeum, postanowiły, że z końcem 2019 R. dyrektorem placówki przestanie być Maciej Cybulski. Włodarze zarzucali mu nieprawidłowości w prowadzeniu Muzeum, mimo, że niedawno chwalili się w telewizji nabytymi przez niego pamiątkami po Sienkiewiczu.

Mimo protestów mieszkańców, którzy cenili pracę dotychczasowego dyrektora Zarząd Powiatu i starosta Dariusz Szustek (PiS) zdecydowali, że od 1 stycznia 2020 nową dyrektorem muzeum zostanie Beata Skwarek, która bez sukcesu startowała na wójta gminy Krzywda z PiS. Już 20 stycznia nowa dyrektorka złożyła do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa w Muzeum Sienkiewicza w okresie, kiedy placówką kierował Maciej Cybulski. W doniesieniu mowa jest mowa m.in o braku w muzeum pozycji „Henryk Sienkiewicz Rękopisy”. Muzeum zapłaciło za nie warszawskiemu antykwariatowi 20 tys. zł.

ROZMOWA Z MACIEJEM CYBULSKIM, BYŁYM DYREKTOREM MUZEUM HENRYKA SIENKIEWICZA W WOLI OKRZEJSKIEJ

Gdzie są brakujące rękopisy? Jak układała się jego współpraca z władzami powiatu i Beatą Skwarek? – o to zapytaliśmy Macieja Cybulskiego.

W Jak się Pan czuje po oskarżeniach, które padły wobec Pana ze strony władz powiatu i nowej dyrektorki?

MACIEJ CYBULSKI: Chciałbym podziękować za niezwykle wsparcie, którego doświadczyłem w ostatnich miesiącach, za zaangażowanie wielu osób, którzy nie zgadzają się z zaistniałą sytuacją. To dla mnie najlepsze świadectwo, nie tylko jako dyrektora muzeum, ale jako człowieka. Jako dyrektor starałem się stworzyć z muzeum miejsce przyjazne i ten klimat o niepowtarzalnej, gościnnej atmosferze zaskakiwał turystów. Świadczą o tym liczne wpisy w księdze pamiątkowej i nie tylko. Niewiele jest miejsc, które tak mocno wychodzą na-

przeciw oczekiwaniom zwiedzających także poza ramowymi godzinami pracy - a tak właśnie było w Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej. Ci którzy odwiedzali Muzeum nie mają co do tego wątpliwości. Włodarzy powiatu oprowadzałem kilka lat temu, poza tym nie odwiedzali placówki. Uważam, że w pełni nie wiedzą jak wyglądała i jak zmieniała się jakość obsługi w muzeum w ostatnich latach, nie sądzę też, że ich to w ogóle interesuje.

W Muzeum to ważna część Pana życia i zrobił Pan wiele, aby dorównało innym placówkom...

MACIEJ CYBULSKI: Gdy Antoni Cybulski objął stanowisko kierownika muzeum znajdowało się w nim zaledwie 17 książek. Wszystko czego dokonał, w trudnym okresie naszej historii, to efekt jego ogromnego zaangażowania i pasji, bardzo często kosztem całej rodziny i środków własnych. Wychowany w duchu sienkiewiczowskim poszedłem jego drogą. Jako dyrektor odmawiałem sobie wypłaty przez Zarząd Powiatu nagród dyrektora, przyznawanych mi na wniosek Rady Muzeum, bo dobro placówki było ważniejsze niż korzyści własne. O tym, ile serca i środków własnych poświęciłem temu miejscu, wiem tylko ja i osoby mi najbliższe. Muzeum to także historia mojej rodziny, miejsce gdzie się wychowałem, które zapisało się na trwale w moim sercu w każdym aspekcie życia, któremu poświęcałem siebie najlepiej jak potrafię, to praca, którą dziś władze powiatu dyskredytują, pomniejszają i ośmieszają przez szereg działań, które były mi dotąd obce.

W A gdyby była taka możliwość, czy wróciłby Pan do pracy w Muzeum?

MACIEJ CYBULSKI: Muzeum to miejsce, od którego trudno mi się odciąć i z wielką przyjemnością powrócę, gdy nadarzy się ku temu odpowiednia okazja i warunki. W całej tej sytuacji dobrze jest prze-wartościować relacje i zobaczyć kto był i jest przyjacielem, a takowych nie znalazłem, na szczeblach powiatowej władzy, mimo zapewnień i poklepywania po plecach.

W W doniesieniu do prokuratury Beata Skwarek zarzuca Panu brak w Muzeum rękopisów Sienkiewicza, za które zapłacono 20 tys. zł. Jak Pan to skomentuje?

MACIEJ CYBULSKI: Kiedy zaczynałem pracę w muzeum, placówka nie posiadała żadnej karty rękopisu noblisty. W stosunkowo krótkim czasie pozyskałem unikatowe, przełomowe sceny z powieści „Potop”, „Listy z Afryki” oraz pojedyncze karty innych utworów. Dzisiaj jest



Fot. Marta Kawowska

MACIEJ CYBULSKI
Wszystkie pieniądze na zakup rękopisów Sienkiewicza pozyskałam od sponsorów i darczyńców. Nie były to pieniądze z budżetu powiatu łukowskiego.

ich 46. Ostatnią kartą zakupioną za mojej kadencji jest nieznanym utwór „Lekarze” napisany przez Sienkiewicza wierszem tuż przed jego śmiercią. Rękopis ten spina klamrą miejsce urodzenia i chrztu, gdzie w księgach parafialnych znajduje się pierwszy zapiszek poświęcony przyszłemu nobliście, z jedną z ostatnich kart, która wyszła spod jego ręki! To absolutny unikat, będący źródłem badań przez historyków literatury. Koszt tego utworu to wspomniane 20 tys. zł. 7 sierpnia Muzeum zapłaciło sprzedawcy - Domowi aukcyjnemu - pierwszą transzę w kwocie 10 tys. zł, a drugą w dniu 20 listopada 2019 r., gdy ja byłem już na zwolnieniu lekarskim.

W Czyli to ówczesna wicedyrektor Muzeum zapłaciła drugą ratę za wspomniane rękopisy?

MACIEJ CYBULSKI: Tak. Beata Skwarek, składając na mnie doniesienie do prokuratury, doskonale wiedziała, gdzie znajduje się ten rękopis. Otrzymała wiadomość z antykwariatu, że po opłaceniu faktury karta jest do odbioru. Dziwię się, że zamiast odebrać rękopis po wpłacie drugiej raty, zdecydowała się udawać, że o niczym nie wie i sugerować, że wykryła przestępstwo. Ocenę takiego postępowania pozostawiam Państwu i prokuraturze.

W Skąd Muzeum miało pieniądze na zakup rękopisów i pamiątek po Sienkiewiczu?

MACIEJ CYBULSKI: Wartość wszystkich zakupionych dla Muzeum rękopisów to około 250 tys. zł. Powiat łukowski nie dołożył do nich ani złotówki. Wszystkie pieniądze na ich zakup pozyskałam od sponsorów i darczyńców. Podobnie było z zakupem pozostałych pamiątek po pisarzu, których wartość także wynosi około 200 tys. zł. Powiat dołożył do ich zakupu małą część tej kwoty. Przy ograniczonym budżecie muzeum, który przez lata wynosił 220 tys. zł, a potem 250 tys. zł czyniłem liczne działania, aby zdobywać środki na zakup eksponatów związanych z noblistą.

W Zatem zarzuty dotyczące rękopisów są szczególnie bolesne dla Pana?

MACIEJ CYBULSKI: W pozyskaniu rękopisów angażowało się tyle osób dobrej woli i instytucji, że jakże można pomyśleć bym niszczył dzieło, z którego byłem najbardziej dumny – z tego, że rękopisy wracają do źródła, gdzie wszystko się zaczęło, że wspólnie zachowaliśmy je od zniszczenia i zraty przywracając całemu społeczeństwu. Nigdy nie patrzyłem na kończącą się kadencję, wiedziałem, że to ostatnia szansa na pozyskanie rękopisów Sienkiewicza z ostatniego znanego źródła, która może się już nigdy więcej nie powtórzyć. Uderzenie w kwestie rękopisów przez władze powiatu, w samo serce moich działań, miało więc na celu zdyskredytowanie mojej osoby, przykrycie zmian personalnych przez pomówienia, ale z całą pewnością zaszkodziło samemu Muzeum i zaangażowaniu darczyńców w przyszłości. Obecnie Muzeum utraciło możliwość zakupu kolejnych kart rękopisu powieści Potop, o które zabiegałem poza aukcyjnie i czyniłem starania w ich pozyskaniu. Niestety wskutek zachowania władz powiatu i Beaty Skwarek, nie dane mi było dokończyć misji i ostatecznie trafiły do innej instytucji, na szkodę moim budowanego prestiżu Muzeum. Podobnie sprawa przedstawia się z innymi oskarżeniami.

W Jak wyglądały okoliczności zatrudnienia w Muzeum Beaty Skwarek?

MACIEJ CYBULSKI: Do zatrudnienia Beaty Skwarek zostałem zmuszony. Pierwsze naciski pojawiły się już w czerwcu 2018 roku, aby Beata Skwarek mogła wystartować w wyborach na wójta gminy Krzywda z innej pozycji, niż pracownica Urzędu Gminy Krzywda. Zaangażowany w pozyskiwanie pamiątek odmówiłem, wiedząc, że zatrudniając Skwarek ograniczę wówczas możliwości finansowe działania Muzeum. Ostatecznie odmówiłem też startu w wyborach samorządowych do Rady Gminy Krzywda z komitetu Beaty Skwarek. W dniu gdy pojawił się w muzeum wolny etat na zastępcę, zadzwonił do mnie starosta łukowski Dariusz Szustek, sugerując zatrudnienie owej pani, która w czasie tej rozmowy była w gabinecie starosty. Skwarek powiedziała mi wprost, że jej wynagrodzenie mam ustalać ze starostą Szustkiem.

W Minęło kilka miesięcy i Beata Skwarek awansowała na stanowisko Pana zastępcy...

MACIEJ CYBULSKI: Zanim się obejrzałem Beata Skwarek została moim zastępcą. Mimo zapowiedzi nie otrzymałem środków

finansowych na etat drugiego dyrektora w placówce, gdzie oprócz mnie były zatrudnione dwie osoby merytoryczne, w tym jedna na zwolnieniu lekarskim, i dwie osoby obsługi technicznej. Przy takiej liczbie pracowników nagle jest 2 dyrektorów! Starosta zażądał natychmiastowej zmiany Regulaminu Organizacyjnego muzeum. Dał mi godzinę na zmianę regulaminu (który wcześniej był tworzony przez kilka dni), by stworzyć nowe stanowisko pracy - zastępcy dyrektora.

W Jak układała się współpraca Pana jako dyrektora i Beaty Skwarek jako pańskiej zastępczyni?

MACIEJ CYBULSKI: Od początku pracy w muzeum doszło do odwrócenia ról - Beata Skwarek kwestie związane z działalnością muzeum ustalała z władzami powiatu za moimi plecami. O wszystkim dowiadywałem się jako ostatni, często przez smsy, m.in. o wyjazdach z panem starostą do Lublina. Dowiadywałem się np. w piątek po 7 rano, że w piątek i poniedziałek ona jedzie ze starostą do Lublina, czyli nie będzie jej w pracy w Muzeum. W jakim celu jeździła? - nie informowała mnie. Kiedy uczestniczyła w spotkaniach w starostwie, także nigdy nie informowała mnie, co było tematem spotkań i jakie zapadły ustalenia. Nie czynił tego także starosta Szustek. Musiałem to akceptować, choć nie zgadzałem się z tym systemem. Nie było partnerstwa, szczerzej współpracy. Pojawiła się polityka i władza, która po wyborach samorządowych zaczęła znacząco wtrącać się w sprawy muzeum. Coś, co funkcjonowało dobrze, ponad swoje realne możliwości, nagle zaczyna zacinąć się.

W Czy zgłaszał Pan takie sytuacje Zarządowi Powiatu?

MACIEJ CYBULSKI: Informowałem o problemach we współpracy z Beatą Skwarek już w maju, w kolejnych miesiącach również, aż do samego końca mojego powołania na dyrektora. Nikt nie chciał mnie słuchać. Usprawiedliwiano działania tej pani, która donosiła na mnie przy każdej sposobności, sprawdzano nawet jak spędzam czas prywatnie, gdzie byłem i co robiłem. Odcięto mi także dostęp do poczty muzeum, zamknięto szafy z dokumentami, mimo iż wciąż byłem dyrektorem placówki. Wezwania na posiedzenia Zarządu Powiatu stały się traumatycznymi doświadczeniami, bez możliwości w pełni przedstawienia swojego stanowiska, wszelkie próby były ucinane, komentowane, dyskredytowano moje osiągnięcia.

W Podobno władze

powiatu oczekiwały, że będzie Pan pracował będąc na zwolnieniu lekarskim...

MACIEJ CYBULSKI: Kiedy byłem nieobecny z powodu choroby, Beata Skwarek zasypywała mnie pismami żądając wyjaśnień w ciągu trzech dni. Takie pismo wysłała m.in w dniu 23 grudnia, wyznaczając mi 3 dni na złożenie wyjaśnień, co oznaczało, że musiałbym w czasie świąt Bożego Narodzenia przygotowywać odpowiedzi. Kolejne pisma wysłała w dniach 27 grudnia, 30 grudnia i 7 stycznia, mając przecież świadomość, że nie mogłem wykonywać pracy będąc na zwolnieniu lekarskim, gdyż naraziłabym się na konsekwencje zarówno prawne jak i finansowe. Od władz powiatu słyszałem, że nie wykazuję dobrej woli nie przychodząc na zwolnieniu do pracy.

W Starosta łukowski Dariusz Szustek w wywiadzie w Katolickim Radiu Podlasie sugerował, że to Maciej Cybulski rozpętał wojnę z Muzeum i powiatem. Co Pan na to?

MACIEJ CYBULSKI: Władze powiatu, nie szanując opinii społeczeństwa w mojej sprawie i poparcia dla mnie jako dyrektora Muzeum, są przekonane, że to ja byłem inspiratorem działań mieszkańców. To nie jest prawda. Jednak słysząc kolejne oskarżenia i próby zniszczenia mojej reputacji, przedstawiłem swoją, prawdziwą wersję wydarzeń ale nie zniżyłem się do poziomu moich adwersarzy. Cieszę się z tego. Dziś czuję ulgę i wolność, której nie doświadczyłem współpracując z obecnymi władzami powiatu. Wywoływany i szkanowany jestem zmuszony do obrony swojego dobrego imienia.

KOMENTARZ BEATY SKWAREK:

Beata Skwarek podkreśla, że w momencie przeprowadzania inwentaryzacji „Rękopisów Sienkiewicza” nie było w posiadaniu Muzeum. Skwarek była przekonana, że chodzi o materiały, o których w lipcu 2019 w jednym z programów telewizyjnym informował Maciej Cybulski. Potem okazało się, że faktura na 20 tys. zł, którą Muzeum ma do zapłaty, a na której widniała adnotacja „Rękopisy Henryka Sienkiewicza” dotyczy nowych kart. Skwarek zobowiązanie zapłaciła, gdy Cybulski przebywał na zwolnieniu. Rękopisów jednak nie odebrała i nie zamierza tego robić dopóki sprawa nie zostanie wyjaśniona przez prokuraturę. Muzeum otrzymało łącznie 58 tys. zł. dotacji celowej na zakup kart „Rękopisu Potopu” to takie powinny być zakupione, a nie były. - A Maciej Cybulski nie oddał mi kluczy do Muzeum i nie dał mi dostępu do fejsbuka Muzeum - mówi.

Magdalena Oknińska,
Łukasz Prusak

Zamiast przed świętami żywność trafia w karnawale

Poślizg z darami dla tysięcy osób

Aż o kilka miesięcy przedłużyło się oczekiwanie wielu tysięcy osób w naszym regionie na opóźnione dostawy pomocy żywnościowej z unijnego programu. Wreszcie w lutym zaczyna się wydawanie kilku produktów, na które mniej zamożne rodziny oczekiwały przed Bożym Narodzeniem.

Pani Marzena, która określa się jako biały społecznik, poinformowała nas, że wiele osób jest zaniepokojonych kolejnymi poślizgami z dawno zapowiadanymi dostawami pomocy żywnościowej.

- Produkty miały być wydawane jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Pod koniec stycznia nadal nie było wiadomo, kiedy wreszcie trafią do wielu rodzin pierwsze artykuły żywnościowe. Jedynie w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej szybko podano harmonogram dostaw – mówi nam pani Marzena.

Dary wydają PKPS i PCK

Ewa Borkowska, dyr. Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białej Podlaskiej wyjaśniła nam, że to nie z winy MOPS zaistniał tak duży po-

ślizg w wydawaniu darów żywnościowych.

- Formalnie transporty powinny nadejść w grudniu, później miały trafić do potrzebujących w styczniu. Zaistniał problem z wyłonieniem w przetargach realizatorów dostaw produktów – wyjaśnia dyrektor. Dodaje, że 22 lutego poprzez Polski Czerwony Krzyż trafią dostawy pierwszych czterech produktów do Białej Podlaskiej. MOPS zakwalifikował do tej pomocy 935 białczan. Mogą się zgłaszać następne osoby, które mają niski dochód.

Jarosława Semeniuk, kierująca biurem Zarządu Okręgowego PKPS w Białej Podlaskiej przekazuje dary ok. 600 białczanom i aż prawie 4-4,5 tys. uprawnionym przez ośrodki pomocy społecznej w 15 gminach.

- Od początku grudnia zostały wstrzymane dostawy. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej informowało, że będzie przesunięty termin dystrybucji. Podopieczni pomocy społecznej przychodzili do mnie po informacje. Niektórzy narzekają na te dary, wybrzydzą i określają je pogardliwie, ale się po nie pchają. Część z nich, jak mówią ludzie, sprzedają te produkty innym osobom – mówi Jarosława Semeniuk, chwalona w wielu gminach i w Białej Podlaskiej za ciężką pracę i zaangażowanie w pomoc potrzebującym.

Dodaje, że w obecnym roku zmienił się zestaw oferowanych bezpłatnie produktów. Trafią one do potrzebujących

w seriach po kilka artykułów.

Poślizg z powodu unieważnionego przetargu

Za przygotowanie i przeprowadzenie przetargów na dostawy artykułów spożywczych do magazynów organizacji partnerskich jest odpowiedzialny Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Otrzymał z ministerstwa dotację unijną aż 354 mln zł na sfinansowanie gigantycznych zakupów 20 produktów. Miał on jednak problemy ze sfinalizowaniem przetargów na zamówienie olbrzymich ilości artykułów spożywczych.

Wojciech Adamczyk, rzecznik prasowy KOWR przyznał, że dostawy artykułów spożywczych miały rozpocząć się w sierpniu 2019 r. i zakończyć w maju 2020 r., jednak z powodu unieważnienia przetargu z maja, trzeba było we wrześniu ogłosić kolejne postępowanie przetargowe.

- KOWR dokonał wyboru najkorzystniejszych ofert w postępowaniu i do 18 grudnia podpisał umowy z wykonawcami na dostawy 18 artykułów spożywczych do organizacji partnerskich. Dostawy pozostałych artykułów spożywczych do magazynów organizacji partnerskich rozpoczęły się od 19 grudnia. W związku z uchyleniem się wykonawcy, którego oferta została wybrana jako najkorzystniejsza na dostawy gołąbków w sosie pomidorowym, umowa z kolejnym wykonawcą, zostanie zawarta w terminie późniejszym – wy-

Komu przysługuje pomoc?

Paczki żywnościowe są rozdawane w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014–2020. Jest on finansowany z pieniędzy UE i skierowany do osób, których dochody nie przekraczają: 1402 zł dla osoby samotnej i 1056 zł pozostającej w rodzinie.

W przetargach były wpadki

Niestety, KOWR musiał unieważnić zamówienie na szynkę wieprzową mieloną. Na jej zakup miał przeznaczyć – jak wynika z przetargów - 25,8 mln zł. Tymczasem oferta z najniższą ceną była za ok. 37 mln zł. Zamawiający nie mógł zwiększyć kwoty. Szynka wieprzowa wypadła z zestawu darów. Podobnie wcześniej było z gołąbkami w sosie pomidorowym. Wybrana firma podjęła się wykonać to zadanie za 16,2 mln zł. Okazało się jednak, że w grudniu wydała ona oświadczenie o niemożności zawarcia umowy z przyczyn niezależnych od wykonawcy, gdyż groziłaby jemu „rażąca strata.”

jaśnił Wojciech Adamczyk.

Dodał, że dostawy artykułów spożywczych potrwać do czerwca 2020 r. dla 19 artykułów spożywczych, z wyjątkiem sera podpuszczkowego dojrzewającego, którego dostawy zaplanowano do kwietnia 2020 r.

Marek Pietrzela

Ukrainiec miał zarobić na leczenie siostry, wypłaty nie dostał i wegetuje w aucie

Kierowca przyjechał do Polski, by zarobić pieniądze dla ciężko chorej siostry. Teraz żyje bez pieniędzy w samochodzie.



Aspi. szt. Marcin Józwiak z policji w Łukowie

Prowadzimy postępowanie

- Prowadzimy postępowanie w sprawie ukrycia dokumentów przez właściciela firmy transportowej. Dokumenty należą do obywatela Ukrainy, który zawiadomił nas 28 stycznia. Sprawa jest prowadzona z art. 276 KK (niszczenie lub ukrywanie dokumentu bez prawa do jego rozporządzaniem)

Interwencja policji

Właściciel firmy transportowej w rozmowie z dziennikarzem „Interwencji” Kubą Hnatem twierdzi, że Ukrainiec wszystko zmyślił. - To ile pan mu zapłacił za pracę? - pyta dziennikarz. - Proszę pana. Nie pamiętam, bo mam 160 kierowców. Tyle, ile się należało - ripostuje szef firmy transportowej. Rozmowa skończyła się wizytą policji. Dziennikarz uznał, że właściciel firmy transportowej zaatakował go.

Początkowo przedstawiciele spedytora informowali, że wydają panu Leonidowi dokumenty. Po tym jak policjanci odjechali, właściciel firmy miał zażądać od pana Leonida oświadczenia, że są rozliczeni. W przeciwnym razie nie odda mu dokumentów. Ukrainiec sprawę zgłosił na policję.

Kierowca nie poddaje się i nie zamierza wracać na Ukrainę.

Źródło: Program Interwencja (opr. Łukasz Prusak)

W poszukiwaniu pracy

Leonid Głowackij ma 47 lat, pochodzi z zachodniej Ukrainy, ma żonę i półtoraroczne dziecko. We wrześniu przyjechał do Polski w poszukiwaniu pracy jako kierowca ciężarówki. Podpisał umowę o pracę z jedną z firm transportowych, która swoją siedzibę ma pod Łukowem.

- Pojechałem do Wałbrzycha, załadowałem się tam i przez Niemcy, Francję, Hiszpanię dotarłem do Portugalii. Rozładowałem się, wszystko dobrze, nie było wypadków, mandatów, samochodów sprawny, wszystko dobrze. Po tej całej pracy przyjechałem na bazę i powiedzieli mi, że za tę pracę mam otrzymać 1080 euro, ale dodali, że firma wypisała mi kary umowne na 2100 euro – mówi pan Leonid.

Mężczyzna twierdzi, że nie otrzymał potwierdzenia, za co nałożono na niego kary. Co więcej, pracodawca zatrzymał też dokument upoważniający pana Leonida do prowadzenia ciężarówki. Mężczyzna zanim podjął pracę, zapłacił za jego wystawienie prawie tysiąc złotych.

Teraz Ukrainiec zmuszony jest mieszkać w samochodzie. Został bez środków do życia.

Dziupla samochodowa i nielegalne papierosy

POWIAT BIALSKI: Bialscy policjanci wraz z funkcjonariuszami straży granicznej oraz urzędu celno-skarbowego ujawnili „dziuplę samochodową”. Dodatkowo na terenie posesji zabezpieczono 300 tys. sztuk papierosów bez akcyzy.

W miniony poniedziałek,

3 lutego, policjanci weszli na teren jednej z posesji w gminie Konstantynów. Z informacji wynikało, że zamieszkujący ją 27-latek posiadać może samochody pochodzące z kradzieży, które rozbierane są na podzespoły i oferowane do sprzedaży. Zabezpieczono samochód marki Vauxhall Movano, skradziony na terenie Wielkiej Brytanii. Na miejscu zabezpieczony został również samochód marki Lexus, co do którego istnieje podejrzenie, że pochodzi z czynu zabronionego.

- Na terenie posesji znale-



Na terenie posesji znaleziono części samochodowe, m.in. silniki, skrzynie biegów oraz elementy nadwozia i karoserii

zono również części samochodowe, m.in. silniki, skrzynie biegów oraz elementy nadwozia i karoserii do aut bmw,

mercedes, ford, range rover czy audi. Potwierdzono, że zostały wymontowane z samochodów skradzionych z terenu Wiel-

kiej Brytanii. Wartość mienia oszacowana została na kwotę 180 tys. zł – mówi Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzecznik KMP w Białej Podlaskiej.

Dodatkowo na terenie posesji znaleziono papierosy bez akcyzy. Nielegalny towar ukryty był w specjalnie przygotowanych wydrążonych deskach złożonych w garażu jak też bagażniku pojazdu.

Zabezpieczono łącznie blisko 300 tys. sztuk papierosów różnych marek. Gdyby nielegalny towar trafił na rynek straty skarbu państwa wynosi-

łyby ponad 300 tys. zł. Właściciel posesji usłyszał zarzuty.

- Odpowiadał będzie zarówno za paserstwo, jak też posiadanie papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy – dodaje rzecznik policji.

Na poczet przyszłych kar i grzywnen policjanci zabezpieczyli od 27-latką 1900 zł i samochód wartości 20 tys. zł.

(McM)

Podziel się swoim szczęściem! Zdjęcia noworodków publikujemy bezpłatnie!

Jak wysłać zdjęcie? ► przyjdź do redakcji ► wyślij e-mail: wspolnota.zyczenia@gazeta.pl ► wyślij MMS: „noworodki” na numer tel. 904 868, wpisz i dane dziecka (4,92 zł z VAT)

SZPITAL W BIAŁEJ PODLASKIEJ



Fot. Oliwia Kwiatkowska

„s” Kokoszkiewicz, Krzewica
ur. 3 lutego, 4,64 kg, 61 cm Rodzice:
Magdalena i Tomasz Rodzeństwo:
Bartek (4 l.)



Fot. Oliwia Kwiatkowska

Oliwier Leszcz, Międzyrzec Podlaski
ur. 31 stycznia, godz. 1.15, 2,43 kg,
51 cm Rodzice: Marta i Arkadiusz



Fot. Oliwia Kwiatkowska

Leon Głuchowski, Biała Podlaska
ur. 1 lutego, godz. 21.55, 2,45 kg, 50
cm Rodzice: Paulina i Bartosz Rodzeń-
stwo: Nikodem (11 l.), Tymon (8 l.)



Fot. Oliwia Kwiatkowska

Ola, Kolembrody
ur. 31 stycznia, godz. 14.28, 3,48 kg,
56 cm Rodzice: Monika i Grzegorz
Rodzeństwo: Mateusz



Fot. Oliwia Kwiatkowska

Wojtuś Siejak Borowina pow. łukowski,
ur. 1 lutego, godz. 1.00,
2,875 kg, 54 cm Rodzice: Kamila,
Damian



Krzysztof Ziarek Łuków
ur. 1 lutego, godz. 23.12, 4,015 kg, 58
cm Rodzice: Katarzyna, Jacek



Fot. Oliwia Kwiatkowska

Izabela Kilian, Biała Podlaska
ur. 30 stycznia, godz. 5.50, 3,35
kg, 54 cm Rodzice: Ewelina i Daniel
Rodzeństwo: Martyna (8 l.)



Fot. Oliwia Kwiatkowska

Nela Iwaniuk, Horodyszcze
ur. 30 stycznia, godz. 20.50, 4,08 kg,
59 cm Rodzice: Ewelina i Grzegorz
Rodzeństwo: Fabian (2 l.)



Fot. Oliwia Kwiatkowska

Franciszek Świejko, Biała Podlaska
ur. 3 lutego, godz. 10.55, 2,62 kg,
48 cm Rodzice: Dawid i Angelika
Rodzeństwo: Oluś (1,5 l.)



Fot. Oliwia Kwiatkowska

Gabriel Dmitruk, Kijowiec ur. 1
lutego, godz. 12.45 Rodzice: Sylwia
i Daniel



Fot. Oliwia Kwiatkowska

Wiktoria Araj Wola Burzecka,
pow. łukowski, ur. 30 stycznia,
godz. 1:50, 3,490 kg, 54 cm Rodzice:
Paulina, Artur Rodzeństwo: Ola (3 l.)



Antoś Kaczan Wólka pow. łukowski
ur. 3 lutego, godz. 12.00, 3,500 kg,
56 cm Rodzice: Karolina, Cezary
Rodzeństwo: Alan (4 l.)

NOWORODKI Z REGIONU



Fot. MMS

Amelia Zbańska z tatą, Biała Podlaska ur. 5 lutego, godz. 10.15, 3,16 kg,
53 cm Rodzice: Aleksandra i Damian Siostra: Kornelia (1 r.)



Fot. MMS

Jeremi Zaremba z tatą, Sitnik, pow. bialski ur. 4 lutego, godz. 3.50, 2,87
kg, 54 cm Rodzice: Magda i Grzegorz Rodzeństwo: Błażej (9,5 r.), Dorotka (8 l.)



Fot. MMS

Leo Strzyżewski, Oszczepalin II,
gm. Wojcieszków, pow. łukowski ur.
4 lutego, godz. 4.50, 3,48 kg, 58 cm
Rodzice: Weronika i Paweł



Przemek Pawelec Glinne pow. łukowski,
ur. 3 lutego, godz. 15.15, 3,800
kg, 54 cm, Rodzice: Aldona, Piotr
Rodzeństwo: Magda (5 l.), Antoś (3 l.)

SZPITAL W RADZYNIU



Dawid Fartushnyy, ur. 4 lutego, godz. 10.08, 3,65 kg, 53 cm, Rodzice:
Ludmiła, Roman, zam. Łuków

„To, co się osiąga – daje wiarygodność” – spotkanie z Anną Chwałek

Mój syn nie wyrośnie z autyzmu

RADZYŃ PODLASKI:

Anna Chwałek
– mama autystycznego Kuby, prezes Stowarzyszenia Pomocy Młodzieży i Dzieciom Autystycznym oraz Młodzieży i Dzieciom o Pokrewnych Zaburzeniach „Wspólny Świat” w Białej Podlaskiej była gościem cyklu spotkań z ciekawymi ludźmi w radzyńskim stowarzyszeniu „Ósmy Kolor Tęczy”.

Zaskoczenie, czyli trudny moment diagnozy

- Mój syn kończy w tym roku 20 lat. Moment diagnozy był poczuciem ogromnej straty. Wcześniej wyobrażamy sobie, że oto rodzi się najcudowniejsze, najpiękniejsze dziecko. Kuba został zdiagnozowany w warszawskim Instytucie Psychiatrii i Neurologii, gdy miał dwa lata i trzy miesiące. Usłyszałam, że to najmłodszy dzieciak, jakiego diagnozowali.

- Zapytano nas, czy możemy liczyć na pomoc i wsparcie w miejscu zamieszkania? Wróciliśmy do Białej Podlaskiej i zaczęły się poszukiwania pomocy. Okazało się, że specjalistów nie ma.

Radzili... klapsy

- Zawsze wydawało mi się, że przecież w Polsce jest system edukacji, pomocy społecznej,

to i mojemu dziecku się należy. Wcześniej czy później ono wejdzie w system (NFZ, poradnie psychologiczne, wczesne wspomaganie, specjalistyczne usługi opiekuńcze). On dorośnie, a wszystko okazało się fikcją, okazało się, że tego nie ma. Logopedzi, do których chodziliśmy, radzili, że trzeba mu dać klapsa w tyłek, że mu przejdzie i jest po prostu rozpuszczony. Miałam poczucie, że czas płynie, a system, który miał to wszystko zaspokajać, jest tylko na papierze.

Trudne początki

- Dotarliśmy do fundacji „Synapsis”, która udzieliła nam wsparcia. Dostawaliśmy trzymiesięczny program do wykonywania ćwiczeń z dzieckiem. Kuba miał sześć lat, gdy padł pomysł, żebym założyła stowarzyszenie. Mogłoby pozyskiwać środki na szkolenie nauczycieli w przedszkolu, terapeutów.

Chwałek miała obawy, myślała rok nad strategią. Nie chciała kolejnego „klubu mam-płaczek”, cotygodniowych spotkań, użalania się nad losem. - Chciałam rodzicom autystyków powiedzieć konkretnie, co będziemy robili.

Udało jej się włączyć do tej idei kilku terapeutów-wolontariuszy. Jeździła po Polsce, szukając inspiracji i pomysłów. Dyrektor szkoły integracyjnej w Olsztynie poradziła założenie przedszkola. Ośrodek w Białej Podlaskiej (wraz z otwieraniem równocześnie przez „Synapsis”) był pierwszym takim



Anna Chwałek
prezes stow. „Wspólny świat”

Siła pracowników

Ważnym elementem jest to, że mamy pracowników. Rozumiem trudności małych organizacji opierających się na wolontariacie. Miałam przekonanie, że żeby związać ludzi z organizacją, to nie mogą być wolontariusze, ale - pracownicy. Jeżeli mam finansować kształcenie kadry, chcę, żeby później u mnie pracowała. A będzie pracowała, mając etat, a nie zlecenie od projektu do projektu

18 lat temu rodziło się jedno dziecko autystyczne na 10 tysięcy, dziś to stosunek 1 dziecko autystyczne lub z zespołem Aspergera na 58 urodzeń

miejszem w kraju. Jak wspomina: - To było jak rzucenie się z motyką na słońce. Placówka oświatowa dała im finansową stabilizację. Znalazły się pieniądze na pracowników, tera-

pie, edukację, czynsz i media. - Podjęliśmy kluczową decyzję - przyznaje dziś. - Udało nam się, choć nikt nie wierzył w powodzenie projektu. Wielu myślało, że to padnie po miesiącu.

Nauczyciele nie mieli doświadczeń, gdy o 15 wychodzili zmęczeni wrzaskiem i hałasem, myślałam: „nie przyjdą jutro do pracy”.

Szkoła, czyli strzał w dziesiątkę

Nie wszyscy przyjęli pomysł kolejnego kroku z entuzjazmem. - Słyszałam głosy: „Nie rozwijamy się bardziej, to niesie nowe wyzwania. Po co ci to?”. Do szkoły na początek poszło sześciu uczniów, były dwie klasy. Przez pierwsze trzy lata dokładaliśmy.

Czuwała nad nami Opatrzność - przyznaje. - Gdy otwieraliśmy przedszkole i szkołę, przyszły nam projekty unijne. Były jak gwiazdka z nieba - dały nam pieniądze na wyposażenie, dużą ilość zajęć.

Dziś przedszkole liczy 14 oddziałów. Jest tylu chętnych, że brakuje miejsc. W szkole jest 58 dzieci. Od września 2019 r. działa szkoła przysposabiająca do pracy. - Naszą ambicją było to, żeby nie mówić rodzicom: „Nasza oferta się skończyła, teraz radźcie sobie sami”.

Zbudować system

Pod opieką prowadzonych placówek edukacyjnych (łącznie z Ośrodkiem Terapii i Diagnostyki) jest ok. 250 osób. - Dodatkowo, w ciągu roku jest około setka korzystających z diagnozy, konsultacji czy krótkotrwałej terapii. Od pięciu lat prowadzone są badania przesiewowe w białskich złotych

Logopedzi, do których chodziliśmy, radzili, że trzeba mu dać klapsa w tyłek, że jest po prostu rozpuszczony

kach, wyłaniające dzieci zagrożone (nieprzechodzące testów).

Centrum Pomocy Osobom z Autyzmem

- Zdałam sobie sprawę, że mój syn nie wyrośnie z autyzmu. Zawsze będzie potrzebował pomocy i wsparcia. Warunki lokalowe, w jakich przebywali, skłoniły prezes do myślenia nad kompleksową infrastrukturą. By swoją siedzibę miał ośrodek terapii, przedszkole, szkoła, przysposobienie do pracy (dla 50 osób, budowę rozpoczęto w listopadzie). Nową lokalizacją okazał się były Zajazd Radziwiłłów. W maju 2019 r. udało się otworzyć pierwszy budynek centrum. W planach stowarzyszenie chce utworzyć Środowiskowy Dom dla Osób z Autyzmem (znajdzie w nim miejsce 35 osób) oraz Dom Pobytu Stałego/Tymczasowego dla dorosłych autystyków (zgodnie z najnowszymi rozwiązaniami i unijnymi wytycznymi, preferującymi małe ośrodki docelowo będzie w nim przebywać 12 osób). - Potrzeby są ogromne, budynki mają być oddane w styczniu-lutym 2021 r. - przyznaje.

Jakub Hapka

NEKROLOGI

ŁUKÓW

Teresa Kmieć, 86 lat
zm. 31 stycznia, Łuków
Józef Szczygieł, 71 lat
zm. 31 stycznia, Grzędzów
Elżbieta Gajownik, 71 lat
zm. 31 stycznia, Adamów
Mieczysław Bąbol, 76 lat
zm. 31 stycznia, Serokomla
Stanisław Brzeski, 66 lat
zm. 31 stycznia, Łuków
Maria Zajączkowska, 83 l.
zm. 1 lutego, Huta Dąbrowa
Małgorzata Świdzka, 59 l.
zm. 2 lutego, Ulan Majorat
Łucja Wyczółkowska, 87 l.
zm. 2 lutego, Wola Gułowska
Kazimierz Grądek, 62 lata
zm. 3 lutego, Łuków
Tadeusz Józwicki, 50 lat
zm. 2 lutego, Zarzec Łukowski

BIALĄ PODLASKA

Kazimierz Rusek, 81 lat
zm. 3 lutego, Łuków
Grzegorz Izdebski, 32 lata
zm. 1 lutego, Łuków
Bogusław Sendor, 40 lat
zm. 1 lutego, Kszczonów
Bogumiła Soszka, 81 lat
zm. 5 lutego, Stoczek Łukowski
Barbara Mateńko, 64 lata
zm. 4 lutego, Radoryż Kościelny
Sara Kutnik, 38 lat
zm. 5 lutego, Serokomla
Kazimierz Garbacik, 65 lat
zm. 5 lutego, Radoryż Kościelny
Edmund Pawlik, 89 lat
zm. 6 lutego, Jeleniec
Józef Kazimierzczak, 67 lat
zm. 6 lutego, Wojcieszów

RADZYŃ

Ludwik Czerko, 91 lat
zm. 25 stycznia, Kłoda Mała
Jerzy Musiejuk, 73 lata
zm. 24 stycznia, Kolembrody
Alicja Traczyk, 91 lat
zm. 26 stycznia, Biała Podlaska
Patrik Guz, 24 lata
zm. 24 stycznia, Rossosz
Jan Żelazowski, 86 lat
zm. 29 stycznia, Biała Podlaska
Helena Nowicka, 87 lat
zm. 20 stycznia, Warszawa
Marianna Matejuk, 75 lat
zm. 27 stycznia, Tuliów
Wiesław Barczuk, 56 lat
zm. 27 stycznia, Tłuszc
Jan Antoniuk, 83 lata
zm. 28 stycznia, Międzyrzec P.
„Hades” w Białej Podl.,
tel.: 83 344 35 24

PARCZEW

Zofia Zając, 85 lat
zm. 2 lutego, Paszki
Jan Howorus, 82 lata
zm. 4 lutego, Turów
Alina Rojecka, 74 lata
zm. 6 lutego, Radzyń
Krystyna Książek, 75 lat
zm. 6 lutego, Głównie
Jerzy Domański, 64 lata
zm. 6 lutego, Wrzósów
PUK Radzyń Podl.
tel. 83 352 63 89

Ewa Orłowska, 64 lata
zm. 1 lutego, Parczew
Piotr Domański, 45 lat
zm. 4 lutego, Parczew
Apolonia Kolańska, 90 lat
zm. 6 lutego, Parczew
Usługi Pogrzebowe
Paweł Lipka
tel. 604 282 248

HADES

Tanie pogrzeby

Łuków, 700-lecia 15
Tel. 502 259 861, 25 798 3775

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

OLIMP

dom pogrzebowy
sala pożegnań, kaplica

WŁASNA CHŁODNIA
Punkty usługowe całodobowe:

Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wisznicka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Grzędzówka ☎ 693 294 820
692 636 334
WWW.KUSMIERZ.COM.PL

Najniższe ceny

Łukowianie przygotowywali paczki dla jeńców



Andrzej Zdrojewski ustalił na jednym z podpisów, że na fotografii jest doktor Michał Studziński. Kto jeszcze?

Prosimy Czytelników o pomoc w ustaleniu osób będących na zdjęciach.

Andrzej Zdrojewski posiada historyczne fotografie przedsta-

wiających żołnierzy Wojska Polskiego - jeńców m.in. stalagów XI A i VIII B. Otrzymywali oni paczki z Polskiego Czerwonego Krzyża. Przygotowywali je m.in. mieszkańcy Łukowa. Na kilku

fotografiach, które również ma miłośnik historii, widać grupę mieszkańców miasta przygotowujących dary. Andrzej Zdrojewski ustalił na jednym z podpisów, że na fotografii jest doktor Mi-



Paczki z Polskiego Czerwonego Krzyża dla jeńców stalagów XI A i VIII B przygotowywali m.in. mieszkańcy Łukowa

chał Studziński. Zdjęcia wykonano w 1944 roku. Nie wiadomo jednak, kto jeszcze angażował się wówczas w akcję pomocową.

Dlatego pan Andrzej zwraca się z prośbą do osób, które roz-

poznają kogoś ze zdjęcia i szuka rodzin jeńców z ziemi łukowskiej, których okupanci przetrzymywali w stalagach. Jeżeli uda się zgromadzić odpowiedni materiał, być może powstanie z niego wystawa

historyczna. Czytelnicy mogący pomóc w rozpoznaniu osób ze zdjęcia, proszeni są o kontakt z panem Andrzejem pod numerem: 501 466 013.

Łukasz Prusak

Ten sklep ma już 75 lat. Mieszkańcy przychodzili tu na oglądanie „Czterech pancernych” i „Bonanzy”

Stefan Madej zasnął podczas seansu na skrzynkach z butelkami. Przebudzony nagłą eksplozją dynamitu na Bonanzie spadł z nich z wielkim hukiem.

Jak opisywał mający 94 lat Waldemar Mioduchowski, budynek ten został zbudowany ok. 1944 r., dzięki inicjatywie Ludwika Michalskiego, który jako przesiedleńca w czasie wojny zamieszkiwał w Siedliskach u Józefa Makosza. Nie tylko sklep, ale i szkoła czy zlewnia mleka mieściły się wtedy w wynajętych chatkach. To właśnie pochodzący z Kutna Ludwik Michalski z powodzeniem próbował temu zaradzić. Był to człowiek wykształcony. Miał gospodarskie podejście do życia. Jako ciekawostkę warto zauważyć, że potem został zięciem ówczesnego wójty gm. Wojcieszów - Walerego Barszcza (też z Siedlisk). Panu Michalskiemu udało się namówić mieszkańców do zbudowania wspólnymi siłami lokalu, który służyłby do celów wiejskich.

Oprócz zbiórki funduszy wymagane było także zezwolenie na zakup drewna u okupanta. Aby je zdobyć, ukryto przed Niemcami prawdziwe przeznaczenie inwestycji. Polacy - tłumaczyli, że ma to być budynek inwentarski. Zakupiony w Gułowie, a dokładnie w lesie Korwin, budulec złożono początkowo u Warpasa na Podgościńcu. Nie zagojone urazy po komasacji i utworzeniu Nowej Drogi i Podgościńca w 1935 r. utrudniały porozumienie co do lokalizacji sklepu. Ostatecznie



W budynku oprócz tzw. ganku, były trzy pomieszczenia: sklep plus magazyn i od południowej strony pomieszczenie na szkołę

budynek postawiono we wsi. Zrobiono to po zawarciu umowy dzierżawy gruntu pod budowę z mieszkającym naprzeciwko Szczepanem Rybakiem, który rocznie otrzymywał za to równowartość dwa kwintali żyta.

W budynku oprócz ganku były trzy pomieszczenia: sklep plus magazyn, a od południa pomieszczenie na szkołę. Do czasu zbudowania obecnej w 1958 r. zajęcia szkolne miała tam jedna z klas. Pozostałe nadal musiały się tułać po prywatnych domach, m.in. u Mieczysława Pruchnickiego czy Grzegorza Barszcza.

Potańcówki i wesela

Po wojnie w sklepie handel prowadziła Gminna Spółdzielnia

z Wojcieszowa. Sprzedawcami byli m.in.: Szczepan Rybak, Helena Mikusek, Wiesława Walo, Wacław Barszcz, Hanna Macioszek, Teresa Sala, Marianna Świder, Marianna Barszcz. Odkąd pamiętam, to nikt nie nazywał budynku sklepem, tylko właśnie spółdzielnią. Jako że był jedyny we wsi, to zawsze był pełen ludzi i wioska była pełna wydeptanych ścieżek na skróty, które niemal wszystkie prowadziły do spółdzielni. Po zbudowaniu szkoły w 1958 r. zwolnione pomieszczenie zostało przeznaczone na świetlicę, miejsce zabaw i potańcówek. Gdy było we wsi wesele, to część taneczna odbywała się na tej salce. Ostatnie takie wesele było w 1987 r. Specyfiką tamtych czasów było to, że wieczorem

okna lokalu, w którym odbywały się tańce, były oblepione z zewnątrz przez podglądaczki. Został mi w pamięci obraz takich pań - obserwatorek, które opatulone w kraciaste, składane w trójkąt, chusty na głowach - rodem z filmu „Chłopi” - wpatrywały się w to, co się w środku wyprawia. Na spontanicznych zabawach najczęściej grali: Halina Kostyra z Borowiny, Marian Burdach z Bystrzycy, Eugeniusz Tymoszy z Helenowa.

Pan Stefan zasnął podczas seansu

Moje najwcześniejsze wspomnienie związane z tym sklepem, to beczka nafty, która stała w ganku. Czyli musiało to

być tuż przed elektryfikacją wsi, na początku lat 70. Ówczesna, operatywna sklepowa Wacława Barszcz obok wydawania produktów spożywczych musiała posiadać niełatwą umiejętność nalezania tej nafty klientom. Kolejne wspomnienie z 1973 r. jest związane z zainstalowaniem w świetlicy lampowego telewizora marki Ametyst oraz krzeseł z odzysku z innego lokalu. Gdy leciały filmy takie jak: „Czterej pancerni i pies”, „Stawka większa niż życie” czy popularne wtedy westerny - sala pękała w szwach. Czasami widzów było tak dużo, że musieli siedzieć na skrzynkach, które sklepowa zmuszona brakiem miejsca u siebie, musiała je przechowywać w świetlicy. Zdarzyło się raz, że ś.p. Stefan

Madej zasnął podczas seansu na skrzynkach z butelkami. Przebudzony nagłą eksplozją dynamitu na „Bonanzie”, spadł z nich z wielkim hukiem.

Gdy popsut się telewizor, był czas na psoty

Telewizor miał tę wadę, że często się psuł. Pozostawało nam granie w karty lub lekko hazardowa gra w dmuchawę. Stół do tenisa pojawił się wiele lat później. Papieroski się zdarzały, ale nie było tak powszechnego dziś picia alkoholu. Gdy nie działał telewizor, to robiło się miejsce na psoty. Wówczas we wsi jeszcze sporo było domów krytych strzechą, w których wróble miały gniazda. Chłopcy wpadali na pomysł, aby wylapywać te ptaszki i wpuszczać je do domów, gdzie kobiety kolektywnie zajmowały darcie gęsiego pierza. Z tego powstawało niezłe zamieszanie i spory bałagan. Wprawdzie jako mały chłopiec byłem tylko obserwatorem tego niecnego procederu, jednak wspominał o tym po to, by zaznaczyć, że istniało w Siedliskach kiedyś takie zjawisko, jak towarzyskie darcie pierza po domach. Na przełomie lat 70./80. w świąteczne dni w świetlicy organizowaliśmy dyskoteki. A naszym didżejem był Jurek Kuśmierczyk. Aparatura nagłośnieniowa była raczej mizerna, ale dopalaczy nikt nie potrzebował, aby się świetnie bawić. Gdy zaczęły wchodzić przeboje Modern Talking, to imprezy taneczne w Siedliskach zaczęły chylić się ku upadkowi.

Bogdan Ciołek

PILNE!**ODKRYTO REWOLUCYJNY ŚRODEK NA ZDROWĄ PROSTATĘ**

Przełomowa formuła szwajcarskich naukowców, bezpowrotnie eliminuje uciążliwe dolegliwości **PRZEROSTU PROSTATY W 21 DNI**



Innowacyjny preparat, opracowany przez szwajcarskich specjalistów, raz na zawsze zwalcza przewlekłe schorzenia związane z przerostem gruczołu krokowego. Już 1 dawka łagodzi dyskomfort związany z dokuczliwym uczuciem parcia na pęcherz oraz bólem i pieczeniem podczas oddawania moczu, a 3 tyg. kuracja zmniejsza przerost gruczołu o 92,6%, przywracając jego prawidłowe funkcjonowanie i zadowolenie z życia seksualnego.

Statystyki nie pozostawiają złudzeń

Ponad **68%** mężczyzn **powyżej 40 roku** życia cierpi na przerost prostaty. Częstomocz, bolesny ucisk w okolicach kroczu, obrzęk narządów płciowych - to najpowszechniejsze dolegliwości zapalenia gruczołu krokowego.

Wbrew przekonaniom, przypadłość ta nie dotyczy tylko starszych Panów, ale także tych, którzy nie ukończyli jeszcze **45 roku życia**. W ich przypadku, obniżone libido oraz zaburzenia erekcji, to pierwsze niepokojące symptomy tego schorzenia. Mężczyźni bagatelizują je, bo się ich wstydzą, co tylko pogarsza ich stan zdrowia i zmusza do inwazyjnych zabiegów, które już u co **drugiego pacjenta** prowadzą m.in. do infekcji nerek bądź nawet całkowitej impotencji.

Naukowcy z całego świata, przez wiele lat szukali skutecznej metody rozwiązania „męskiego problemu”. Można już ogłosić, że intensywne starania na rzecz odnalezienia remedium, w końcu zakończyły się sukcesem.

Ogromny postęp w świecie medycyny

Innowacyjna formuła została stworzona przez naukowców ze szwajcarskiego **Ośrodka Urologii w Zurychu**. Pierwszym Polakiem, który sprawdził działanie tej rewolucyjnej metody, był urolog prof. Witold Satkiewicz z **Kliniki Medycznej w Katowicach**, którego poprosiliśmy o komentarz:



prof. Witold Satkiewicz

„Od kilkunastu lat przyjmowałem pacjentów cierpiących na zapalenie prostaty, które powoduje dysfunkcje układu moczowego oraz problemy z erekcją. Różne metody leczenia: maści, zastrzyki, terapie hormonalne, działały krótkotrwale i powierzchownie. Kiedy zapoznałem się z tą unikatową formułą na **Konferencji Międzynarodowego Towarzystwa Medycznego** w Bratysławie, nie mogłem uwierzyć, że jakiś preparat może przynieść takie rezultaty... Po przeprowadzeniu naszych testów, na grupie **800** ochotników, uzyskaliśmy już niezaprzeczalne potwierdzenie jego efektywności. W ciągu **24h** od rozpoczęcia kuracji, mężczyźni zauważyli, że bolesne dolegliwości podczas oddawania moczu, uległy znacznemu złagodzeniu. **Po 7 dniach**, przerost tkanki zaczęły się obkurczać, zmniejszając nacisk na cewkę moczową, umożliwiając całkowite opróżnienie pęcherza i 5-krotnie zmniejszając liczbę wizyt w WC. Co najistotniejsze, **3 tyg.** kuracja ograniczyła przerost gruczołu prostaty o **92,6%**, a badania ponadto wykazały, zwiększenie u uczestników poziomu libido o **85%**, co poskutkowało **4 – krotnie** silniejszą erekcją”.

Kompleksowe działanie innowacyjnej formuły

Skuteczność w pełni autonomicznej szwajcarskiej formuły, polega na wykorzystaniu w **100%** naturalnych substancji bioaktywnych, dostarczających organizmowi niezbędnych minerałów do zwalczania schorzenia i autoregeneracji.

5 EFEKTÓW ORYGINALNEJ FORMUŁY

1 LIKWIDACJA BÓLU I PIECZENIA PODCZAS ODDAWANIA MOCZU JUŻ W 24H

2 5-KROTNE ZMNIEJSZENIE LICZBY WIZYT W WC

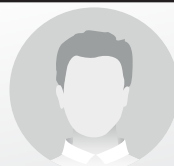
3 PODNIESIENIE POZIOMU LIBIDO O 85%

4 4-KROTNE SILNIEJSZA EREKCJA

5 ZMNIEJSZENIE PRZEROSTU GRUCZOŁU KROKOWEGO O 92,6%

Biostymulujące składniki **3-krotnie** rozszerzają światła naczyń krwionośnych, natychmiastowo blokując impulsy bólu. Ucisk cewki moczowej, wywołany przez przerost tkanki gruczołu krokowego, stopniowo ustępuje, co umożliwia swobodny wypływ moczu.

„Byłem o krok od operacji...”



Nieustanne uczucie parcia na pęcherz, wielokrotne popuszczanie, a do tego ból podczas siedzenia - jeszcze do niedawna to była moja codzienność... Powiedziano mi, że ze względu na mój wiek jestem skazany na operację, a ja bałem się wystąpienia groźnych skutków ubocznych. Kiedy usłyszałem o tym innowacyjnym, szwajcarskim preparacie, moje marzenia o życiu bez cierpienia znów ożyły. Dzięki niemu już w 3 tyg. pozbyłem się wszystkich dokuczliwych dolegliwości, mokrej białizny i ciągłego poczucia wstydu, a na badaniach kontrolnych okazało się, że z moją prostatą wszystko w porządku!

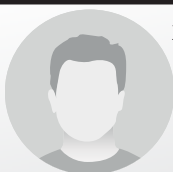
Józef (75l.) z Zamościa

Poprawa ukrwienia ciał jamistych prącia, przywraca prawidłowe funkcjonowanie mechanizmu erekcji, a także intensyfikuje proces spermatogenezy.

Dodatkowo organiczne składniki formuły regulują gospodarkę hormonalną mężczyzn - zaburzenia w tej sferze także mogą prowadzić do rozwoju schorzenia. Dzięki wyjątkowym właściwościom substancji, mediatorzy stanu zapalnego odpowiedzialne za rozrost prostaty, zostają całkowicie zwalczone, a rozmiar przerostu tkanki zmniejsza się o **92,6%**.

Formuła działa **4x szybciej** od chemicznych medykamentów, a ryzyko nawrotu choroby jest zmniejszone o **97,8%**!

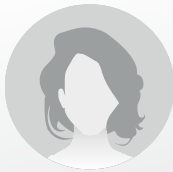
„Moja żona nigdy nie była tak zadowolona!”



Myslałem, że to stres i przemęczenie są powodem moich problemów z erekcją, jednak, gdy doszedł do tego jeszcze bolesny częstomocz, zacząłem się niepokoić. „Niebieskie tabletki” były skuteczne, ale podnosiły ciśnienie, a ich nagminne stosowanie zwiększa ryzyko zawału serca. Gdy okazało się, że to zapalenie prostaty, zacząłem szukać naturalnego remedium. Efekty tej formuły okazały się spektakularne! W końcu normalnie korzystam z toalety, a moje życie seksualne - ku zadowoleniu żony - funkcjonuje jak nigdy!

Jan (54l.) z Szymbarka

„Zadbałam o mojego męża!”



Kilka lat temu, u mojego męża zdiagnozowano łagodny przerost gruczołu krokowego. Kosztowna terapia hormonalna miała zapewnić 100% gwarancję wyleczenia...Kiedy zauważyłam, że mąż znowu korzysta z łazienki nawet kilkanaście razy dziennie oraz unika mnie w sypialni, wiedziałam, że to nawrót tej uciążliwej przypadłości. Gdy tradycyjne medykamenty okazały się nieefektywne, postanowiłam go zgłosić na testy prof. Satkiewicza... Uporczywe dolegliwości męża zostały całkowicie zahamowane, a nasze życie intymne jeszcze nigdy nie było tak wspaniałe!

Agata (46l.) z Mysłowic

! Nie zwlekaj i podejmij walkę!

Pozytywne wyniki badań prof. W. Satkiewicza zdecydowały o wprowadzeniu szwajcarskiej formuły na polski rynek. Możesz zamówić ją już teraz!

Innowacyjna formuła w **24h hamuje** uciążliwe objawy pieczenia, kłucia i ucisku podczas oddawania moczu, a **21- dniowa kuracja** trwale zmniejsza **przerost prostaty o 92,6%**. Dzięki niej zapomnisz o ciągłych spacerach do toalety, przenikliwym bólu oraz obniżonym libido. Dołącz do **68 tys.** mężczyzn na świecie, którzy już pozbyli się problemu i odzyskali radość z życia.

Tylko pierwsze **80 osób** otrzyma oryginalny preparat **ze zniżką - 70%**. Nie zwlekaj i zaoszczędź **226 zł!** Limitowana liczba opakowań. Promocja obowiązuje do 18.02.2020 r.!



GWARANCJA
DYSKRETNEJ DOSTAWY



ZADZWOŃ I ZAMÓW:

81 300 36 56

Od pon. do niedz. 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



Redaguje Marta Karwowska
nr tel. 502 355 766
e-mail: marta.anna.karwowska@gmail.com



Gmina
Stoczek
Łukowski



Stoczek
Łukowski



Gmina
Trzebieszów

Wieś otrzymała kolejny grant

Mieszkańcy Toczysk spotkają się w altanie



Zarówno członkowie KGW, jak i mieszkańcy Toczysk bardzo aktywnie włączyli się w prace porządkowe na działce gminnej, na której ma zostać wybudowana altana

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI Mieszkańcy wkrótce zyskają nowe miejsce spotkań.

To będzie pracowity rok dla Koła Gospodyń Wiejskich w Toczyskach. Wszystko dzięki wygranej w konkursie „Moja Mała Ojczyzna” Fundacji BGK. Dzięki staraniom członków lokalnego KGW już w czerwcu na sąsiedniej ze szkołą działce pojawi się altana. Paniom udało się zdobyć dofinansowanie w kwocie 30 tys. zł na realizację projektu.

Nasze KGW złożyło wniosek na projekt grantowy pod tytułem „Integracyjne spotkania w al-

tanie”. Najważniejszym celem projektu jest stworzenie miejsca rekreacyjno-integracyjnego dla mieszkańców wsi Toczyska - podkreślają zgodnie członkinie KGW Toczyska.

Nasz wniosek znalazł się na 23. miejscu spośród 30 uczestników konkursu - dodają.

Altana i ścianka wspinaczkowa

Projekt obejmuje budowę altany o powierzchni do 35 mkw. na działce użyczonej przez gminę. Koszt postawienia budynku to 19,5 tys. zł. W altanie pojawi się też ścianka wspinaczkowa. Tuż obok staną

dwie ławki oraz kosz na śmieci. Na terenie działki zostanie zasadzone też sto sztuk roślinności i pojawi się miejsce na ognisko.

Powstanie miejsce integracyjne. Będziemy się starały, żeby na środku działki pojawiło się boisko do gry - podkreślają członkinie Koła. Otwarcie altany uczymy naszą imprezą dla wszystkich mieszkańców, na którą już dziś zapraszamy - kończą.

Przypomnijmy, że to nie pierwsze działania członków KGW w celu integracji mieszkańców Toczysk. Działające od roku Koło zorganizowało szereg lokalnych imprez, m.in. Sylwestra, Dzień Babci i Dziadka czy Dzień Kobiet.

30 tys. zł - takie dofinansowanie otrzymał projekt KGW z Toczysk

19,5 tys. zł - koszt wybudowania altany

Przy współudziale gminy Stoczek Łukowski oraz KGW został zrealizowany także projekt „Siłownia zewnętrzna przy Szkole Podstawowej w Toczyskach” w ramach konkursu PSE „WzMOcni swoje otoczenie”.

Marta Karwowska

Wybiorą Kobietę Roku

TRZEBIESZÓW GOKiW oraz wójt Mirosław Szekalis zapraszają kobiety z terenu gminy do udziału w plebiscycie „Kobiety Roku Gminy Trzebieszów 2020”. W tegorocznej edycji organizatorzy postanowili zmienić formułę konkursu. Obędzie się on bez podziału na kategorie. Mogą w nim wziąć udział również panie, które startowały w latach poprzednich. Kandydatki mogą zgłaszać m.in. sołtysi, radni, przedsiębiorcy, placówki oświatowe, koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, a także grupy nieformalne, pod warunkiem zebrania co najmniej

8 podpisów. Organizatorzy oczekują na zgłoszenia do 27 lutego do godziny 15:00. Można ich dokonywać osobiście w Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Trzebieszowie, a także drogą elektroniczną. W obu tych przypadkach potrzebny będzie formularz zgłoszeniowy. Wręczenie statuetek i nagród odbędzie się podczas uroczystych obchodów Gminnego Dnia Kobiet, które odbędą się 8 marca o godzinie 13:00 w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku.

p

Biegi w Stoczku już w sobotę

STOCZEK ŁUKOWSKI Biegacze ruszą na start, aby uczcić 189. rocznicę zwycięskiej bitwy pod Stoczkiem.

Program biegów:

9:30 – uroczyste rozpoczęcie imprezy;
9:45 – bieg na 100 m kobiet w kategorii osoby niepełnosprawne oraz mężczyźni w kategorii osoby niepełnosprawne;
10:00 – bieg szkół podstawowych (klasy I – II, III – IV, V – VI, VII – VIII). Oddzielnie: - bieg dziewcząt klasy I – II – 200 metrów, - bieg chłopców klasy I – II – 200 metrów, - bieg dziewcząt klasy III – IV – 400 metrów, - bieg chłopców klasy III – IV – 400 metrów, - bieg

dziewcząt klasy V – VI – 400 metrów, - bieg chłopców klasy V – VI – 400 metrów, - bieg dziewcząt klasy VII – VIII – 800 metrów, - bieg chłopców klasy VII – VIII – 800 metrów;
10:45 – bieg szkół ponadpodstawowych. Oddzielnie: - bieg dziewcząt szkół ponadpodstawowych – 800 metrów, - bieg chłopców szkół ponadpodstawowych – 1600 metrów;
11:30 – symboliczny spacer na 800 m Nordic Walking dla osób powyżej 50. roku życia;
12:00 – bieg główny kobiet i mężczyzn na 10 km;
12:10 – marsz Nordic Walking na 5 km;
14:00 – wręczenie nagród.

mk

Znowu wystrzeli armata w Stoczku

STOCZEK ŁUKOWSKI Komitet Obchodów Świąt Patriotycznych i Religijnych, burmistrz Miasta Stoczek Łukowski, Zespół Oświatowy w Stoczku Łukowskim, Miejski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Inkubator Kreatywności Społecznej organizują 186. rocznicę bitwy pod Stoczkiem. Rozpoczną się one w sobotę, 16 lutego. W programie: godz. 10 - spotkanie delegacji i pocztów sztandarowych przed

urzędem miasta, 10:05 - przemarsz z udziałem orkiestry dętej do kościoła parafialnego, 10:20 - msza św. poprzedzona montażem słowno-muzycznym w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej w Stoczku, 11:20 - przemarsz pod pomnik gen. Dwernickiego: - złożenie kwiatów, taniec w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej w Stoczku, przemowy okolicznościowe, wystrzał armaty.

mk

Zebrania wiejskie

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI W tym tygodniu odbędą się spotkania wiejskie w sołectwach w gminie Stoczek Łukowski. Harmonogram: wtorek (11 lutego): Zabiele (świątlica wiejska) - godz. 13, Mizary (świątlica wiejska) - godz. 14, środa (12 lutego): Wól-

ka Różańska (świątlica wiejska) - godz. 13, Stara Róża (szkoła) - godz. 14, czwartek (13 lutego): Róża Podgórna (dom sołtysa) - godz. 13, Aleksandrówka (świątlica wiejska) - godz. 14.

mk

Zainwestowali w Zespół Szkół w Stoczku

STOCZEK ŁUKOWSKI Powiat zainwestował w Zespół Szkół w Stoczku Łukowskim. Od tego sezonu grzewczego działa zmodernizowana kotłownia gazowa. Trwa też budowa budynku warsztatowego przy placówce.

Od jesieni ubiegłego roku trwają prace budowlane na terenie Zespołu Szkół w Stoczku Łukowskim. Inwestycja obejmuje przebudowę budynku warsztatowego z przeznaczeniem na warsztat samochodowy ze stacją kontroli pojazdów. Powstanie też pomieszczenie z zapleczem socjalno-szatniowym oraz sala wykładowa, przeznaczona na potrzeby dydaktyczne ZS. Wykonano już roboty rozbiórkowe, fundamentowe i murowe, wstawiono okna



Instalacja została wyposażona w system sterowania pogodowego z pomiarem temperatury zewnętrznej oraz wewnętrznej. Dzięki temu możliwa jest oszczędność paliwa gazowego i energii

Jest ciepło

w całym budynku oraz położono pokrycie dachowego i przebudowano dach w części istniejącej obiektu. Wykonawcą robót budowlanych jest firma Usługi budowlane Zbysław Burdach.

Działa już odnowiona kotłownia na terenie ZS. Modernizacja pomieszczenia obejmowała wymianę dwóch istniejących kotłów gazowych o mocy 240 kW każdy

wraz z pompą c.o., na pięć nowych wysokowydajnych kotłów kondensacyjnych o mocy 69 kW każdy. Urządzenia są połączone w układ kaskadowy, z zamkniętą komorą spalania wraz z niezbędnymi instalacjami i systemem sterowania. Układ kaskadowy kotłów kondensacyjnych stosuje się przede wszystkim dla uzyskania właściwego dla danego obiektu komfortu cieplnego. Nowoczesne kotły są źródłem ciepła dla czterech budynków zlokalizowanych na terenie Zespołu Szkół w Stoczku Łukowskim, w tym Pogotowia Opiekuńczego w Stoczku Łukowskim oraz bloków mieszkalnych należących do wspólnot mieszkaniowych. Modernizacja kotłowni została zaprojektowana i wykonana przez firmę Media Projekt Borkowski Łukasz z Jezior.

Marta Karwowska



Victoria na tronie

Dziesięć zespołów walczyło w hali Szkoły Podstawowej w Milanowie w turnieju piłki nożnej w ramach XXII edycji Halowych Mistrzostw Okręgu grup młodzieżowych Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej pod patronatem PZPN-u „Piłka dla Wszystkich” w kategorii juniorów starszych.

W grupie chłopców urodzonych w 2001 roku i młodszych rozgrywanym jako X Memoriał Władysława Wójcickiego triumfowała Victoria. Parczewianie w finale ograli 2:1 AP TOP-54 Biała Podlaska. Na najniższym stopniu podium stanęli gracze Łukowskich Orłąt, którzy po rzutach karnych okazali się lepsi od Unii Krzywda. Turniej otworzył prezes Agrotexu Milanów - Aleksander Szczurowski wraz z członkiem zarządu BOZPN-u - Sławomirem Kostjanem.

Na najlepsze zespoły czekały puchary oraz dyplomy, zaś wyróżnieni gracze otrzymali statuetki. Ponadto golkipery z czterech pierwszych zespołów otrzymali nagrody rzeczowe w postaci spodenek bramkarskich reprezentacji Polski. Nagrody wręczał Artur Jaszczuk, wicestarosta parczewski.



Victoria Parczew: Damian Kamiński, Eryk Waniowski, Kacper Kostrzewicz, Mateusz Staniukiewicz, Kacper Gołacki, Marcin Chilimoniuk. Trener: Wojciech Szymański

WYNIKI GR. A

LKS Milanów - Orłeta Ł. 0:3, Perła - Az-Bud 2:3, LKS Milanów - Unia K. 1:1, Orłeta Ł. - Az-Bud 1:0, Perła - Unia K. 1:1, Az-Bud - LKS Milanów 1:3, Orłeta Ł. - Perła 0:1, Az-Bud - Unia K. 1:4, LKS Milanów - Perła 1:1, Orłeta Ł. - Unia K. 0:0.

WYNIKI GR. B

TOP-54 - Huragan 3:0, Orzeł - Victoria 0:2, TOP-54 - Orzeł 3:1, Huragan - Victoria 0:4, TOP-54 - Victoria 3:3, Huragan - Orzeł 1:0.

MECZE PÓŁFINAŁOWE

TOP-54 - Orłeta Ł. 2:1
Victoria - Unia K. 4:0

MECZ O III MIEJSCE

Unia K. - Orłeta Ł. 0:0, k. 1:2

MECZ O I MIEJSCE

TOP-54 - Victoria 1:2



mp

Najlepszym graczem zmagania został uznany Eryk Waniowski z Victorii Parczew



AP TOP-54 Biała Podlaska: Jakub Mazurek, Vitalij Tabalov, Milan Storto, Jan Lewczuk, Daniel Korol, Hubert Łempicki. Trener: Przemysław Grajek



LKS Agrotex Milanów: Jakub Król, Krystian Korolczuk, Piotr Gul, Bartosz Pawlak, Eryk Romaniuk, Kamil Maczewski, Michał Dąbrowski, Marek Gul, Sebastian Ostapiuk, Kacper Sidoruk, Piotr Witkowski, Bartłomiej Tróściarczyk. Trener: Grzegorz Romaniuk



Orłeta Łuków: Bartosz Biernacki, Jakub Kucharski, Piotr Ogrodnik, Marcin Miszkurka, Stanisław Domański, Kacper Bielecki, Dominik Dąbrowski, Michał Kudlak, Piotr Bartoń, Albert Krukow. Trener: Stanisław Chudzik



Unia Krzywda: Łukasz Pietrzak, Konrad Filipek, Maciej Kamiński, Mateusz Kot, Cezary Bieńczyk, Cezary Siwak, Piotr Adamczyk, Radosław Komar, Adrian Ciołek, Mateusz Świder. Trener: Zbigniew Lamek



Orzeł Czemierniki: Mateusz Baryła, Maciej Król, Mikołaj Delązek, Łukasz Wójtowicz, Kacper Dobosz, Radosław Gdela, Cezary Abramek, Piotr Cholewa, Paweł Cholewa. Trener: Konrad Łabęcki



Perła Sławatycze: Jakub Korneluk, Dominik Chomiczewski, Mateusz Boguszewski, Dawid Zagajski, Paweł Zaniuk, Dominik Hasiuk, Mateusz Zagajski, Marek Kurdach. Trener: Wojciech Buraczyński



Az-Bud Komarówka Podlaska: Krystian Matoska, Łukasz Barańczuk, Szymon Sokołowski, Paweł Gasiuk, Mateusz Filipiuk, Jarosław Grabiński, Maciej Józwiak, Kamil Mułtan. Trener: Bartosz Bijata



Huragan Międzyrzec Podlaski: Mateusz Dąbrowski, Jakub Szostkiewicz, Jakub Wachowicz, Olaf Matejek, Melchior Nestorowicz, Michał Uchymiak, Jakub Lesiuk, Wojciech Wysokiński. Trener: Kamil Korneluk



Daniel Korol (TOP-54 Biała Podlaska) został królem strzelców. „Dani” zdobył siedem goli



Bartosz Biernacki z Łukowskich Orłąt został wybrany najlepszym bramkarzem turnieju



Golkipery z czterech pierwszych zespołów otrzymali nagrody rzeczowe w postaci spodenek bramkarskich reprezentacji Polski

PIŁKA NOŻNA W drugiej połowie mogły paść gole

Zremisowali z Huraganem, tracąc gola w ostatniej minucie

Gracze Orłąt mają za sobą spotkanie z czołowym zespołem IV ligi. Z drużyną trenują nowi gracze, którzy najprawdopodobniej będą występować w zespole Roberta Różańskiego.

- To było wyrównane spotkanie. Początkowo Huragan miał trochę więcej z gry. Później my doszliśmy do głosu. Szczególnie w drugiej połowie mogliśmy pokusić się o kolejne gole. Był to pozytywny sprawdzian. Rywale zagrali w niezmiennym składzie i z upływem czasu gra przeniosła się na połowę przeciwników. Jestem zadowolony z nowych zawodników. Wnoszą dużo jakości do zespołu. Nie ma wielkiej euforii, ale jest przyzwyczajenie. Jestem dobrej myśli przed nadchodzącą wiosną. Jest dużo lepiej niż jeszcze pół roku temu. Będziemy mieli szerszą i mocniejszą kadrę - mówi Robert Różański, opiekun Orłąt.



Tomasz Zaręba już kiedyś przywdziewał żółto-czerwone barwy Jagiellonii Białystok. Wszystko na to wskazuje, że założy je po raz kolejny, ale już łukowskich Orłąt

Z Orłąt do Orłąt

W sparingu po raz kolejny sprawdzany był Tomasz Zaręba. 21-letni pomocnik jest wychowankiem Olimpii Zamb-

rów. Występował w drużynach młodzieżowych Jagiellonii Białystok, a następnie przez rok w Sparcie Szepietowo. Wiosną sezonu 2018/2019 bronił

barw Orłąt Radzyń Podlaski. Wystąpił w 11 meczach (331 minut). Jego klubowym kolegą (ponownie) może zostać Kacper Lipiński. 19-latek jest wychowankiem klubu z Radzyńa Podlaskiego i ma na koncie kilkanaście występów w III lidze.

Pierwszego gola w żółto-czerwonych barwach zdobył Michał Tarnowski. 20-latek jest wychowankiem ŁKS-u Łomża i przez trzy sezony był ważną postacią trzecioligowca. Jesienią przeniósł się do czwartoligowej Korony Ostrołęka.

Jeszcze dwóch?

W sparingu zagrał również Jacek Mielnik, który przeniósł się z Podlasia Biała Podlaska. Drugi z graczy z grodu nad Krzna - Krystian Kuron jest chory i nie mógł wyjść na boisko. Urazy oraz choroby wykluczyły z gry: Daniela Machniaka, Szymona Łukasiewicza i Damiana Soćko.

Orlęta Łuków - Huragan Międzyrzec Podlaski 1:1 (1:0)

Bramki: Tarnowski 45' - Komar 90'.

Orlęta: Kuźma - Gołowski, Bulak, Sadowski, Jaworski, Sowisz, Lipiński, Siemieniuk, Zaręba, Tarnowski, Mielnik. **Ponadto grali:** Dąbrowski, Misza, Chromiński, Kierych, Szustek, Kurowski.

W Otwocku?

W najbliższą sobotę łukowianie mają zmierzyć się z OKS-em Otwock. Spotkanie odbędzie się na sztucznej nawierzchni przeciwników.

GIEŁDA TRANSFEROWA ORŁĄT

PRZYBYLI: Jakub Bulak (powrót z Bizona Jeleniec).

MOGĄ PRZYJŚĆ: Krystian Kuron, Jacek Mielnik (oba Podlasie Biała Podlaska), Michał Tarnowski (Korona Ostrołęka), Tomasz Zaręba (ostatnio Orłęta

PLAN SPARINGÓW ORŁĄT



0:4 Podlasie Biała Podl.
3:2 Pogoń II Siedlce
1:1 Huragan Międzyrz. Podl.
15.02., OKS Otwock
22.02., Marcovia Marki
29.02., Hutnik Huta Czecho
07.03., Lutnia Piszczac
15.03., Bizon Jeleniec

Radzyń Podlaski), Kacper Lipiński (Orłęta Radzyń Podlaski).

ODESZLI: Mark Charmuska (szuka klubu).

MOGĄ ODEJŚĆ: Antoni Jemioł (Podlasie Biała Podlaska), Mateusz Ebert (praca).

mp

Najlepsze w Garwolinie

Młode siatkarki Dragona Wojcieszaków triumfowały w I Zimowym Turnieju Czwórek Siatkarskich w Garwolinie.

W zmaganiach wzięło udział 11 zespołów. Drugi skład prowadzony przez Kamila Zbiatkę wywalczył siódmą pozycję, przegrywając w tie-breaku awans do półfinałów.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Dragon Wojcieszaków
2. UKS Dwójka Garwolin
3. UKS Dwójka II Garwolin
4. VEA Volley Piława
5. Mazurki Gończyce
6. Sęp Żelechów
7. Dragon II Wojcieszaków
8. VEA Volley II Piława
9. UKS Dwójka III Garwolin
10. Sęp II Żelechów
11. VEA Volley III Piława



Dragon Wojcieszaków: Gabriela Mojzych, Dominika Zdunek, Jagoda Dzido, Gabriela Walczak, Patrycja Szczęśniak

mp

Dragon II Wojcieszaków: Dominika Makuła, Julia Latoch, Maja Gil, Gabriela Duchowicz, Nikola Wojanowska, Paulina Duchowicz. Trener: Kamil Zbiatka

Łukowianki wygrały u Skrzecz

1 lutego podopieczni Zenona Pawlikowskiego reprezentujący sekcję pięściarską ŁKS Orłęta Łuków wzięli udział w XXII turnieju bokserskim „Paweł Skrzecz Zaprasza”. Zawody zakończyli z trzema zwycięstwami.

Swoje walki wygrali: Dominika Kondracka z zawodniczką z Boxing Radom Natalia Zarzycka z rywalką

z klubu Włókiennik Łódź i Marta Pawlikowska z przeciwniczką z SMS-u Warszawa. Dominika wygrała w pierwszej rundzie przez RSC, Natalia triumfowała po trzech rundach na punkty, a do Marty przeciwniczka z SMS Warszawa nie wyszła, oddając pojedynek walkowerem.

Bartosz Prusinowski po dobrej walce przegrał na punkty z aktualnym mistrza kraju w boksie Jakubem Sku-



Pamiątkowe zdjęcie ekipy startującej w zawodach „Paweł Skrzecz Zaprasza”

nikiem z klubu Gladiator Warszawa. Sędzią głównym zawodów był wicemistrz olimpijski

(Moskwa 1980) i wicemistrz świata Paweł Skrzecz.

mp

Orlęta wygrywają turniej im. Tomasza Trybonia

W sobotę, 8 lutego, w hali Szkoły Podstawowej nr 2 w Łukowie odbył się Memoriał im. Tomasza Trybonia. Turniej był jednocześnie Halowymi Mistrzostwami BOZPN dla rocznika 2007. Podopieczni Piotra Wałachowskiego i Adrian Świderskiego nie dali szans pozostałym zespołom, nie przegrywając żadnego meczu oraz tracąc w całym turnieju zaledwie dwie bramki.

Wyniki grupa:

Orłęta - AT Champion 4:0
Orłęta - AZ-BUD Komarówka 6:0

Orłęta - LZS Milanów 7:1

Orłęta - Huragan 3:1

Półfinał:

Orłęta - AMPlus 1:0

Finał:

Orłęta Łuków - TOP 54 Biała

Podl. 2:0

Królem strzelców turnieju z 10 trafieniami został Igor Grzelak

Klasyfikacja końcowa: 1 - ŁKS

Orłęta Łuków 2 - TOP 54 Biała

Podl.

3 - AMPlus Łuków 4 - Champion Biała Podl

p

Uczniowie z „Alej” w tę jedną



ŁUKÓW Polonezem rozpoczęli studniówkowy wieczór uczniowie IV klas technikum Zespołu Szkół nr 1 im. H. Sienkiewicza w Łukowie. Maturzyści bawili się z osobami towarzyszącymi w Sali „Bursztynowa” w Łukowie w sobotni wieczór 8 lutego. Poloneza rozpoczął Tadeusz Federczyk, dyrektor szkoły, który zatańczył w I parze. Do tego tańca przygotowywała uczniów Agnieszka Sulej. Wychowawcy dostali kwiaty od wdzięcznych uczniów. Muzykę i prowadzenie imprezy zapewnił Dj Oles. mo

Klasa IV - technik elektryk z osobami towarzyszącymi, wychowawczyni Katarzyna Czub



Klasa IV technik informatyk z osobami towarzyszącymi, wychowawczyni Monika Zabłocka



Klasa IV technik handlowiec z osobami towarzyszącymi, wychowawczyni Małgorzata



„Błyszczysz na usta, podwiązka czerwona. Jesteś dziś piękna, jesteś dziś szalona! A wszystko to by w tę jedną noc studniówki poczuć moc!”



„Jest super impreza, każdy się tu zna! Disco w żyłach płynie, na parkiecie szta!”. Maturzyści bawili się do białego rana.



Dyrektor Tadeusz Federczyk wspominał, jak szybko minęły 4 lata nauki obecnych maturzystów i życzył wszystkim udanej zabawy

noc studniówki poczułi moc!



Klasa IV technik mechanik pojazdów samochodowych z osobami towarzyszącymi, wychowawczyni Beata Celej



Drozd



Klasa IV technik mechanik z osobami towarzyszącymi, wychowawczyni Wiesława Osińska



„Ona by tak chciała tańczyć ze mną późną nocą, kiedy gwiazdy wejdą...”



Najodważniejsi ruszyli na parkiet zatańczyć walca



Bał tradycyjnie rozpoczął się polonezem

Gmina
AdamówGmina
WojcieszkówGmina
SerokomlaGmina
Wola
MysłowskaMartyna Zakrzewska
tel: 516 075 443
e-mail: zakrzewska@24wspolnota.pl

Społeczność Adamowa znalazła się wśród znanych i zasłużonych.

Gmina z prestiżową nagrodą Wieniawy-Długoszewskiego

Wójt Karol Ponikowski odebrał statuetkę na gali w Muzeum Armii Krajowej w Krakowie.

Nagroda to podziękowanie za współpracę ze środowiskiem kawalerskim oraz kultywowanie tradycji patriotyczno - historycznych.

- Nagroda Wieniawy-Długoszewskiego to prestiżowe wyróżnienie. Niezmiennie cieszymy się, że nasze wieloletnie zaangażowanie w pracę historyczną i kultywowanie patriotyzmu jest dostrzegane w coraz szerszych kręgach - mówi Karol Ponikowski.

Legendarny bój

W gminie Adamów od lat organizowane są obchody z okazji rocznicy ostatniej bitwy kampanii polskiej 1939 r., która rozegrała się w dniach 2-5 października w rejonie wielu miejscowości m.in. pod Serokomlą, Krzywdą, Wojcieszkowem, Adamowem, Radoryżem Kościelnym, Helenowem i Wolą Gułowską.

Ubiegłoroczne obchody 80. rocznicy odbyły się pod patrona-



Społeczność Adamowa dba o swoją historię. Właśnie za to mieszkańcy gminy zostali docenieni

tem Prezydenta Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości. Wówczas miejsce miała premiera filmu „Ostatni Bój”. Film o historii wojennych zmaganiach 3 Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Stefana Czarnieckiego, będącego ostatnią jednostką polskiej wrześniowej armii, jaka zachowała bojową sprawność i nigdy się nie poddała.

- Udało się zjednoczyć wokół naszej wielkiej historii trzy pod-

mioty - kawalerię, współczesne wojsko i naszą społeczność. To wszystko przyniosło wiele wymiernych efektów, które długo by wymieniać. Nagroda jest również wstępem do dalszych działań. Ciągłe mamy nowe pomysły i wierzę, że te nowe projekty będziemy realizować - opowiada wójt.

Promują swoją historię

Wręczeniu nagrody towarzy-

zyła laudacja na cześć gminy Adamów. Wygłosił ją rotmistrz Jan Urban, który podkreślił wieloletnią i wielopłaszczyznową współpracę ze środowiskiem ułańskim i zaangażowanie władz samorządowych w politykę historyczną. Wyróżnienie to podkreśla rangę i skalę realizowanych przez gminę i instytucje kultury przedsięwzięć historycznych promujących jej dzieje.

III Gala, którą patronatem ob-

Dla tych, którzy promują historię kawalerii

Nagroda im. gen. Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego przyznawana jest od 2016 roku. Ustanowiona została, aby wyróżnić osoby, instytucje i społeczności, które swoją pracą i twórczością promują historię polskiej kawalerii. Nagroda przyznawana jest za dokonania w minionym roku, wyjątkowo może zostać przyznana za całokształt działalności. Organizatorem uroczystości była Federacja Kawalerii Ochotniczej

Znany z umiłowania kobiet, koni i hucznej zabawy

Generał Bolesław Wieniawa-Długoszewski to najśłynniejszy kawalerzysta II Rzeczypospolitej pełniący funkcję osobistego adiutanta marszałka Józefa Piłsudskiego. Był jedną z barwniejszych postaci tego okresu. Znany z umiłowania kobiet, koni i hucznej zabawy, czym zyskiwał niecodzienną sympatię jednych i nieskrywaną złość innych, zwłaszcza przeciwników obozu sanacji. Wieniawa był człowiekiem wielu talentów, dał się poznać jako: poeta, lekarz medycyny, a także dziennikarz oraz autor popularnych powiedzonek, cytowanych potem szeroko w całym kraju. Do dziś stanowi archetyp ułana - kawalerzysty.

jął minister Mariusz Błaszczak, zgromadziła wielu distinguished gości. Oprócz wyróżnionych obecni byli m.in.: szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych minister Jan Józef Kasprzyk, samorządowcy, liczni przedstawiciele wojska, kawalerzyści i miłośnicy historii.

Wśród laureatów poprzednich edycji znaleźli się m.in. Jerzy Hoffman - reżyser twórca

filmowej adaptacji „Trylogii” Henryka Sienkiewicza, czy generał Rajmund Andrzejczak – szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Uroczystość poprzedziło złożenie kwiatów na grobie gen. Bolesława Wieniawy - Długoszewskiego na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Miniony rok to pasmo sukcesów

GM WOJCIESZKÓW OSP Świderki podsumowała pięć ostatnich lat.

O sukcesach zarząd OSP Świderki mówił podczas walnego zebrania sprawozdawczego 2 lutego.

Jak relacjonuje Monika Pytlík, prezes OSP Świderki, rok 2019 był czasem wzmożonej pracy strażaków. - Największą chlubą jednostce przynieśli najmłodsi, a była to wygrana Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Świderkach w konkursie „Najlepsi z Najlepszych” i otrzymanie tytułu Wzorowej MDP w Polsce - mówi dumna pani prezes. Kolejnym sukcesem było wejście w struktury Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jednostka OSP Świderki zorganizowała również Powiatowy Dzień Bezpiecznej Rodziny, podczas



OSP Świderki liczy 36 czynnych strażaków, w tym 15 kobiet. Przy jednostce działa też Młodzieżowa Drużyna Strażacka, w której skład wchodzi 24 osoby

którego odbyły się pierwsze w powiecie zawody MDP wg regulaminu CTIF, gra terenowa, a także pokazy dotyczące bezpiecznych zachowań. Kobieta drużyna podczas powiatowych zawodów OSP zajęła

zaszczytne 1 miejsce.

Wśród gości, którzy uczestniczyli w zebraniu była Teresa Tiszbire - wiceprezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Grzegorz Szyszko, dyrektor Zarządu

Wykonawczego OW ZOSP RP woj. lubelskiego, st. bryg. Tomasz Majewski, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie, dowódca JRG w Łukowie kpt. Sylwester Goławski, Andrzej Lewartow-

ski, komendant gminny ZOSP RP, zastępca wójta Piotr Goławski, Roman Kaliński przewodniczący rady gminy i wiceprzewodniczący Janusz Barszcz.

Drożeje wywóz odpadów

GM SEROKOMLA Radni uchwalili nowe stawki opłat za gospodarowanie odpadami. Obowiązują one od 1 lutego. Mieszkańcy za śmieci segregowane zapłacą 13 zł od osoby, a za odpady zmieszane 26 zł. W przypadku nieruchomości niezamieszkałych cena uzależniona jest od wielkości pojemnika. Za śmieci segregowane oddawane w pojemniku o pojemności 120 l zapłacić trzeba 16 zł. Za pojemnik 240-litrowy mieszkaniec zapłaci 25 zł, pojemnik 1100 l to koszt 54 zł, a największy 7000 l to 430 zł. W przypadku śmieci niesegregowanych stawki są dwukrotnie wyższe.

Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy wpłacać na rachunek bankowy o numerze 75 9203 0002 0020 0035 2000 0240 lub w kasie Urzędu Gminy. Istnieje też możliwość wniesienia opłaty za odpady u Sołtysa w swojej miejscowości.



Magdalena Oknińska
nr tel.501 648 259/510 281 095
e- mail: okninska@24wspolnota.pl
lub magdaíta@gazeta.pl

Gmina
Łuków



Gmina
Krzywdza



Gmina
Stanin



Nie było nudny w ferie



Dzieci z opiekunkami udały się na pieszą wycieczkę do Stacji Uzdatniania Wody w Krzywdzie. Dyrektor ZGK Robert Ochnik powiedział, że sieć wodociągu Krzywdy ma 160 km długości, pokazał, skąd bierze się woda w kranie, mówił o tym, czy nasza „kranówka” jest zdrowa i jakim procesom podlega, aby można było ją pić

GMINA KRZYWDZA 90 dzieci spędziło ferie zimowe na zajęciach zorganizowanych przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Krzywdzie w Centrum Kultury i Integracji Społecznej.

Na uczestników czekał codziennie ciepły posiłek oraz konkursy, kalambury, zajęcia ruchowe. Do dyspozycji dzieci był stół do tenisa, bilard, piłkarzyki i cymbergaj. Można było oglądać bajki na dużym ekranie i odwiedzić kina w Siedlcach i Łukowie. Na sali zabaw „Wystrzałowy poligon” w Łazach koło Łukowa dzieci skakały na dmuchańcach, nurkowały w basenie z piłeczkami, budowały zamki z dużych klocków, strzelały z pistoletów na strzałki piankowe. Ferie zorganizowano przy finansowym wsparciu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Wójta Gminy Krzywdza Krzysztofa Wąrdy, który przyniósł dzieciom podczas ferii słodką niespodziankę.

mo



Druhowie OSP w Krzywdzie: prezes Wiktor Adam Mateńko, Janusz Oziębło, Sylwester Radzikowski oraz drużna Klaudia Malinowska pokazali, jak udzielić pierwszej pomocy, jak ułożyć poszkodowanego w pozycji bezpiecznej i na noszach. Dzieci ćwiczyły uciski klatki piersiowej na fantomach szkoleniowych



Podczas zabawy z animatorkami z firmy Animat były tańce w kolorowych strojach zwierząt, rozwiązywanie zagadek, przeciąganie liny, zbijanie baniek mydlanych



Były także warsztaty z układania kostki Rubika. Zajęcia poprowadzili licealiści Paweł Sprycha i Norbert Oziębło - uczestnicy i zwycięzcy wielu zawodów w tej dziedzinie. Prowadzący obiecali zorganizować warsztaty szybkiego układania kostki dla zainteresowanych w GBP w Krzywdzie

Odbiór odpadów komunalnych

GMINA STANIN: W lutym przewidziano następujący plan odbioru odpadów w gminie:

I REJON: Józefów, Zastawie, Wólka Zastawska, Tuchowicz, Stanin, Lipniak, Zagożdź, Gózd, Anonin, Celiny Szlacheckie, Celiny Włosciańskie, Kij;

14 lutego (piątek) - odpady komunalne pozostałe z sortowania, popiół, odpady ulegające biodegradacji;

15 lutego (sobota) - plastik, papier, szkło;

II REJON: Wnętrzne, Wesołówka, Stara Wróblin, Stara Gaska, Sarnów Osiedle, Sarnów, Ogniwo, Nowy Stanin, Nowa Wróblina, Niedźwiadka, Kosuty, Kopina, Kierzków, Jonnik, Jeleniec, Jarczówek, Borowina, Aleksandrów

28 lutego (piątek) - odpady komunalne pozostałe z sortowania, popiół, odpady ulegające biodegradacji;

29 lutego 2020 r. (sobota) - plastik, papier, szkło;

Kasa na sport

GMINA KRZYWDZA Komisja konkursowa wskazała realizatorów zadań gminy o charakterze pożytku publicznego w 2020 r. Zostali nimi i otrzymali dofinansowanie:

45 tys. zł - LKS „Unia” Krzywdza na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu przy GOSiR w Krzywdzie;

30 tys. zł - LZS „Olimpia” Okrzeja na upowszechnianie kultury fiz. i sportu przy OSiR w Okrzei;

29 tys. zł - KS „AR-TIG” Huta Dąbrowa na upowszechnianie kultury fiz. i sportu przy OSiR w Hucie Dąbrowie;

11 tys. zł - LUKS „Hutnik” w Hucie Dąbrowie na upowszechnianie kultury fiz. i sportu w środowisku szkolnym w obwodzie ZS w Hucie Dąbrowie

7 tys. zł - UKS „Strus” przy SP w Okrzei na szkolenie i współzawodnictwo sportowe w zakresie piłki koszykowej;

6 tys. zł - ULKS „Kangur” przy SP w Okrzei na upowszechnianie kultury fiz. i sportu w środowisku szkolnym w obwodzie ZS w Okrzei;

4 tys. zł - ULKS Radoryż Smolany na upowszechnianie kultury fiz. i sportu w środowisku szkolnym w obwodzie ZS w Radoryżu Smolanym;

4 tys. zł - ULKS „Radoryż” przy SP w Radoryżu Kościelnym na upowszechnianie kultury fiz. i sportu w środowisku szkolnym w obwodzie ZS w Radoryżu Kościelnym;

4 tys. zł - ULKS przy SP w Krzywdzie na upowszechnianie kultury fiz. i sportu w środowisku szkolnym w obwodzie ZS w Krzywdzie



Siedlce, ul. Piłsudskiego 49, vis-à-vis galerii handlowej



„Przychodnia z Żyrafką”



REGIONALNY OŚRODEK MEDYCZNY

SZEROKA OFERTA

lekarzy specjalistów oraz badań
diagnostycznych dla dorosłych i dzieci

• NFZ • Prywatnie • Medycyna pracy • Karty medyczne*

*Realizujemy karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, MEDICOVER, SCANMED, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR, MEDCAM ASSISTANCE

Dzwoń
☎ 25 740 54 55

Dowiedz się więcej:
www.salus-siedlce.pl



PORADNIE I LEKARZE

ALERGOLOG

PRYWATNIE

lek. Janusz Szyszko - spec. alergolog, spec. pediatria

CHIRURG

NFZ i PRYWATNIE

lek. Krzysztof Dudzik - spec. chirurgii ogólnej
lek. Adam Końca - chirurg ogólny
lek. Michał Kołodziejek - chirurg (w trakcie spec.)

CHIRURG ESTETYCZNY

PRYWATNIE

lek. Łukasz Rdzanek - chirurg ogólny

DERMATOLOG

NFZ i PRYWATNIE

lek. Magdalena Dmowska-Steciewicz - spec. dermatolog - wenerolog
dr n. med. Jadwiga Sawicka - spec. dermatolog
lek. Violetta Rękawek - spec. dermatolog - wenerolog

DIETETYK

PRYWATNIE

mgr Aldona Kopczyńska-Tabor - mgr dietetyki
mgr Monika Kurowska - mgr dietetyki

DIABETOLOG

PRYWATNIE

lek. Bożena Jacak-Banachewicz - spec. chorób wewnętrznych, diabetolog

ENDOKRYNOLOG

PRYWATNIE

lek. Edward Jaworski - spec. chorób wewnętrznych, endokrynolog

GINEKOLOG

NFZ i PRYWATNIE

lek. Maria Jeziernicka - ginekolog - położnik
lek. Małgorzata Komsta-Goś - spec. ginekolog - położnik
lek. Wojciech Rasteński - spec. ginekolog - położnik

HEMATOLOG

PRYWATNIE

dr n. med. Katarzyna Kotwica-Mojzych - spec. hematolog, spec. chorób wewnętrznych

KARDIOLOG

NFZ i PRYWATNIE

lek. Krzysztof Cieślak - kardiolog (w trakcie spec.)
lek. Andrzej Grabczak - spec. chorób wew., kardiolog
lek. Andrzej Muder - spec. chorób wew., kardiolog
lek. Paweł Okorski - spec. chorób wew., kardiolog
lek. Agnieszka Wnuk-Lipińska - spec. chorób wew., kardiolog
lek. Augustyn Wnuk-Lipiński - spec. chorób wew., kardiolog
lek. Mieczysław Zienkiewicz - spec. chorób wew., kardiolog

LARYNGOLOG

PRYWATNIE

dr n. med. Rashad Abushamalh - spec. otorynolaryngolog
lek. Łukasz Jerzmański - laryngolog (w trakcie spec.)
lek. Barbara Krzyżaniak - laryngolog

NEUROLOG

NFZ i PRYWATNIE

lek. Maria Jastrzębska - spec. neurolog
lek. Wiesława Marczuk - spec. neurolog
lek. Elżbieta Olszewska-Kindziuk - spec. neurolog
lek. Anna Mazur - pediatra, spec. neurolog dziecięcy

OKULISTA

NFZ i PRYWATNIE

dr n. med. Irina Barancewicz - okulista (w trakcie spec.)
lek. Ewa Bolesta - spec. chorób oczu
lek. Ewa Olechowska - okulista
lek. Anna Pulikowska - spec. chorób oczu
lek. Agnieszka Romaniak - spec. chorób oczu
lek. Andrzej Wojtaszek - spec. chorób oczu

ORTOPEDA

PRYWATNIE

lek. Wiktor Boroń - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Łukasz Czarnocki - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Krzysztof Kordala - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Mariusz Krekora - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Paweł Olszewski - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Sławomir Teodorski - spec. ortopeda - traumatolog

PORADNIA OSTEOPOROZY

PRYWATNIE

lek. Krzysztof Kordala - spec. ortopeda - traumatolog
lek. Mariusz Krekora - spec. ortopeda - traumatolog

PSYCHOLOG/PSYCHIATRA

NFZ i PRYWATNIE

lek. Maria Marcheluk - spec. psychiatra
lek. Katarzyna Rola-Czerwińska - spec. psychiatra
mgr Edyta Czapska-Komar - psycholog
mgr Anita Knyt-Skwira - psycholog
mgr Alicja Kuć - psycholog kliniczny
mgr Anna Sitarz - psycholog

PULMONOLOG

PRYWATNIE

lek. Joanna Burdan - choroby wew., spec. chorób płuc

REUMATOLOG

NFZ i PRYWATNIE

lek. Anna Szymańska - spec. reumatolog, internista

UROLOG

NFZ i PRYWATNIE

lek. Bernard Adamowicz - urolog (w trakcie spec.)
lek. Piotr Gołębiowski - spec. urolog

PORADNIA

MEDYCYNy PRACY

lek. Agnieszka Redesiuk - spec. med. pracy

lek. Mariola Sikorska-Hulewska - lekarz medycyny pracy

DIAGNOSTYKA

Audiometria
Densytometria
Echo serca
EEG - elektroencefalografia
EKG - elektrokardiografia
EMG - elektromiografia
Holter EKG; Holter RR
Laboratorium analityczne
Próba wysiłkowa
RTG - rentgenodiagnostyka
Spirometria
USG:
jama brzuszna,
stawy,
tarczycy,
tętnice domożgowe,
układ żylny,
układ moczowy,
narząd rodny

NFZ i PRYWATNIE

* SALUS MEDYCYNy - ZDROWIE DLA CAŁEJ RODZINY



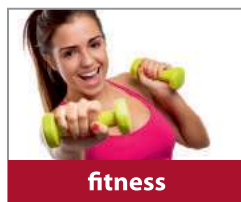
lekarze



medycyna pracy



diagnostyka



fitness



siłownia



zajęcia dla dzieci



rehabilitacja

Alergolog
Chirurg
Chirurg estetyczny
Dermatolog
Dietetyk
Diabetolog
Ginekolog
Pulmonolog
Hematolog
Endokrynolog
Kardiolog
Laryngolog

Neurolog
Okulista
Ortopeda
Poradnia Osteoporozy
Psycholog/Psychiatra
Reumatolog
Urolog
Medycyna pracy

Specjalnie dla czytelników tygodnika „Wspólnota”

10% zniżki

na wizyty prywatne do lekarzy specjalistów
i badania diagnostyczne

Promocja obowiązuje 30 dni od daty publikacji. Zniżka nie łączy się z innymi promocjami.

SALUS MEDYCYNy, ul. Piłsudskiego 49, Siedlce, tel. 25 740 54 55, www.salus-siedlce.pl



Audiometria
Densytometria
Echo serca
EEG, EKG, EMG
Holter EKG; Holter RR
Laboratorium analityczne
Próba wysiłkowa
RTG, USG
Spirometria